

P R O T O K Ó Ł Nr XX/2008
z sesji Rady Miejskiej w Chojnie
z dnia 25 września 2008 r.

Do punktu 1, 2, 3.

----- Obrady rozpoczął i prowadził przewodniczący J. Kowalczyk. Powitał wszystkich serdecznie. Na sesji obecni byli burmistrz A. Fedorowicz, z-ca burmistrza W. Długoborski, skarbnik T. Kufłowska, naczelnicy wydziałów urzędu, dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy, sołtysi, przedstawiciele prasy lokalnej, radca prawny urzędu, wyborcy.

Do porządku obrad, na wniosek czterech radnych, który wpłynął do Rady przewodniczący J. Kowalczyk zaproponował wprowadzenie punktu 10a – uzupełnienie składu komisji rewizyjnej. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie punktu 10a. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad wraz ze zmianą. W wyniku głosowania porządek XX sesji został przyjęty jednogłośnie.

Na prośbę przewodniczącego J. Kowalczyka z-ca przewodniczącego Gminnej Komisji Wyborczej J. Ostrowski wręczył nowo wybranej radnej Ryszardzie Bekier zaświadczenie o wyborze i złożył gratulacje.

Następnie przewodniczący J. Kowalczyk odczytał rotę ślubowania, po czym radna R. Bekier wypowiedziała słowo „ślubuję”.

Do punktu 4, 5.

Na podstawie listy obecności przewodniczący stwierdził, że w sesji uczestniczy 15 radnych i rada może podejmować prawomocne uchwały.

Do protokołu z poprzedniej sesji nie wniesiono uwag. W wyniku głosowania protokół Nr XIX/2008 został przyjęty jednogłośnie.

- lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu
- lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 2 do protokołu
- porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu

Do punktu 6.

----- Burmistrz A. Fedorowicz uzupełnił sprawozdanie, które radni otrzymali na piśmie: W dniach 5-6 sierpnia na zaproszenie partnera z Poczdamu w ramach transgranicznego planu działania burmistrz uczestniczył w wizycie delegacji polsko niemieckiej w Bern w Szwajcarii. Wyjazd dotyczył m. in. poszukiwania obszarów do składania projektów dot. krajowej gospodarki, rozwoju rynków turystycznych, pośrednictwa i poszukiwania pracowników, bioenergii, budowa partnerstwa z Parkiem Narodowym Doliny Dolnej Odry. Tematem spotkania było również omówienie możliwości bliższej współpracy i regularnych spotkań łącznie z uczestnictwem w targach jesiennych na dworcu w Bern osiemnastego października.

8 sierpnia odbyło się otwarcie długo oczekiwanego sklepu NETTO. 14 sierpnia burmistrz uczestniczył w uroczystościach związanych ze świętem Wojska Polskiego, które odbyły się w jednostce 5 Pułku Saperów w Podjuchach, 20 sierpnia z-ca burmistrza W. Długoborski uczestniczył w Pinow w spotkaniu m. in. z marszałkiem województwa premierem Landu Branderburgia i przedstawicielami samorządów strony polskiej i niemieckiej w ramach podsumowania wzajemnej współpracy, głównie w zakresie transgranicznego planu działania i możliwości dalszego pozyskiwania funduszy z INTRREG-u. 18 sierpnia w Schwedt zastępca uczestniczył w spotkaniu z władzami i Federacją Gaja w celu podpisania porozumienia umożliwiającego dalszą współpracę i realizację drugiego etapu rewitalizacji Parku Dolina Miłości. 24 sierpnia odbyły się wybory uzupełniające, 27 sierpnia odbyła się debata nt.

strategii gminy Chojna na lata 2008 – 2015. Taka debata była potrzebna, bo nakreśliła pewne kierunki, które z punktu widzenia tylko władz samorządowych nie zawsze są zbieżne z tymi, które widzą mieszkańcy. 28 sierpnia odbyła się narada dyrektorów szkół podczas, której burmistrz podziękował za dotychczasową współpracę dyrektorom odchodzącym na emeryturę i złożył gratulacje tym, którzy zostali wyłonieni w drodze konkursu na pięcioletnią kadencję. W dniach 29-30 sierpnia odbyły się Dni Integracji gdzie szczególnym akcentem była pierwsza wizyta gości Scherborne oraz bohater filmu „Historia zamknięta w słoiku” zrealizowanego przez TVN. Byli obecni autorzy tego reportażu. Podczas drugiej konferencji historycznej przygotowanej przez pracowników naukowych Uniwersytetu Szczecińskiego omawiano przeszłość powojenną Chojny.

1 września odbyła się inauguracja roku szkolnego. Burmistrz był na inauguracji w szkole w Nawodnej, w Szkole Podstawowej Nr 2 na lotnisku i w Lisim Polu. Zastępca burmistrza był w gimnazjum i w Godkowie.

W dniach 11-13 września odbyła się międzynarodowa konferencja organizacji miast bliźniaczych Douzelage. Goście zagraniczni byli zdumieni, że tak niewiele radnych, tak niewielu zaproszonych gości, bo to nie była taka konferencja jak Dni Chojny, na którą mogą przyjść wszyscy, bo warunki nie pozwalały. Było dwadzieścia delegacji z państw Unii Europejskiej, ponad sto osób. Logistycznie było to trudne przedsięwzięcie. Pojawiły się problemy związane z bazą noclegową. Przez to, że nie mamy właściwie bazy noclegowej należało ulokować gości w hotelach w Mieszkowicach, Cedynii. My niestety takiej bazy nie mamy, a w jednym przypadku nam odmówiono przyjęcia około trzydziestu uczestników.

Dalej burmistrz powiedział, że myśli, że większość z obecnych i z Polski i z za granicy wyniosła wyłącznie dobre wrażenia. Nie dla tego, że w spotkaniu, które dotyczyło m. in. wykluczenia społecznego postrzeganego dwu obszarowo, czyli wykluczenie z powodu bezrobocia i wykluczenie z powodu dysfunkcji fizycznych, psychicznych, bo takie osoby mamy. Wspaniale zaprezentowała się grupa podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy z programem proeuropejskim. Jedynym mankamentem było to, że językiem urzędowym na takich konferencjach jest język angielski.

To jedyna i ostatnia konferencja ponieważ co roku konferencja odbywa się w innym mieście partnerskim.

17 września swoje święto obchodzili chojeńscy Sybiracy, w którym uczestniczył burmistrz.

W dniach 18-19 września burmistrz był na konwencie wójtów, burmistrzów i prezydentów w Koszlinie. Tematyka konwentu była poświęcona infrastrukturze turystycznej w ramach regionalnego programu operacyjnego, jak również zagadnienia związanego z rozwojem internetu szerokopasmowego. Były przedstawione trzy projekty. Wcześniej bazowano na dwóch, na projekcie telekomunikacji oraz tzw. projekcie naukowym. Pojawiła się nowa koncepcja projektu, samorządowa. Na internet szerokopasmowy zabezpieczono w Unii dla naszego województwa ok. 140 mln zł. Są to bardzo kosztowne inwestycje i największy problem polega na tym, że ten ostatni odcinek wymaga największych nakładów, czyli fizycznego położenia światłowodów lub skrzyżowania połączeń satelitarnych, radiowych ze światłowodowymi, które są dostępne. Chodzi głównie o to, żeby efektem finalnym był odbiór internetu bezpłatny przez wszystkich obywateli. Największe problemy mają m. in. takie gminy jak Chojna obszarowo dosyć pokaźna. Nie wszystkie miejscowości z punktu widzenia wykonawcy są atrakcyjne. Bardziej atrakcyjny jest Koszalin, który tak naprawdę z tych projektów może nie korzystać bo ma już rozbudowaną sieć internetu szerokopasmowego, monitoring wielu miejsc w mieście, połączenia w ramach programów e-edukacja, e-zdrowie i to wszystko mają prawie opanowane. Dalej burmistrz przekazał, że jest w zespole infrastruktury i na bieżąco będzie na bieżąco informował o wszystkich pracach związanych z przygotowaniem. 20 września społeczność Szkoły Podstawowej Nr 2 uroczysto pożegnała odchodzącą na emeryturę dyrektor Elżbietę Kowalczyk w czym burmistrz również

uczestniczył. Również w tym dniu burmistrz uczestniczył w spotkaniu z Federacją Zielonych Gaja, która obchodziła 15 lecie. Okazuje się, że umowa, którą podpisała Federacja z Nadleśnictwem z prawnego punktu widzenia jest nie do końca poprawna, ponieważ nadleśniczy uzyskał pełnomocnictwo do przygotowania a nie do podpisania.

Burmistrz uczestniczył w uroczystościach dożynkowych w kilku sołectwach. 15 sierpnia w Rurce, 6 września w Nawodnej.

23 września zostało podpisane porozumienie polsko-niemieckie na złożenie wniosku w celu zrealizowania zadania – budowa ciągu pieszo-rowerowego wokół murów obronnych.

Następnie burmistrz przekazał, że 3 października odbędzie się uroczysta gala w sali koncertowej Pałacu Kultury i Nauki, gdzie nasza gmina odbierze certyfikat „Gmina Fair Play”.

Do punktu 7.

----- Przewodniczący J. Kowalczyk przedstawił: postanowienie WSA w Szczecinie w sprawie ze skargi Wojciecha Skrzypczyka na uchwałę Rady Miejskiej w Chojnie z dnia 5 lutego 2008 r. w przedmiocie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego postanawiające odrzucenie skargi. Dalej J. Kowalczyk przedstawił zawiadomienie Sądu Okręgowego w Szczecinie o posiedzeniu Sądu, które odbędzie się 16 października 2008 r. w sprawie z wniosku Wojciecha Skrzypczyka z udziałem przewodniczącego Rady Miejskiej w Chojnie i Komisarza Wyborczego w Szczecinie.

Pismo od wojewody wskazujące naruszenie prawa występujące w uchwale Nr XIX/197/2008 Rady Miejskiej w Chojnie z dnia 31 lipca 2008 r. w sprawie udzielenia upoważnienia przez Radę Miejską dla burmistrza do podpisania umowy partnerskiej.

Uchwałę Kolegium RIO w Szczecinie z dnia 27 sierpnia 2008 w sprawie zgodności z prawem uchwały Nr XIX/198/2008 Rady Miejskiej w Chojnie z dnia 31 lipca 2008 r. w sprawie udzielenia poręczenia kredytu długoterminowego dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Nawodnej.

Pismo dotyczące powstania nowego Klubu Radnych pn. Gmina dla Wszystkich w składzie B. Frąckowiak, Grzegorz Sakowski, Rafał Skrzypek, Sławomir Błęcki.

Pismo od radnego S. Błęckiego informujące o rezygnacji z przynależności do Klubu Radnych Nowoczesna Gmina.

Pismo od mieszkańców Chojny w sprawie utworzenia gabinetu chirurgicznego.

Do punktu 8.

----- Radna B. Frąckowiak przekazała, że niepełnosprawne dziecko poruszające się na wózku, które do tej pory uczyło się w Szkole Podstawowej w Krzymowie a obecnie jest w pierwszej klasie gimnazjum nie ma lekcji z nauczycielami. Ma tylko fizykę i chemię, na którą dojeżdża p. Kafar. Zapytała dlaczego to dziecko do tej pory nie ma innych zajęć lekcyjnych.

Radny S. Błęcki zwrócił się w imieniu mieszkańców bloku, w którym mieszka z prośbą o przyjrzenie się sprawie rozliczeń za ogrzewanie. Ma pismo podpisane przez mieszkańców i prosi o przekazanie do komisji komunalnej i komisji rewizyjnej.

Radny G. Sakowski zapytał, co tak naprawdę działo się w gimnazjum w pierwszych tygodniach września gdzie nie odbywały się lekcje języka obcego. Co było tego powodem.

Radny M. Kozieł nawiązał do protokołu z posiedzenia burmistrza, gdzie burmistrz pozytywnie rozpatrzył wniosek dyrektora Administracji Szkół i Infrastruktury Społecznej o skierowanie na podyplomowe studia – rachunkowość sektor finansów publicznych.

Pytanie. Czym zasłużył się pan Waclaw Gołąb, że pracując półtora roku ma opłacane przez gminę drugie studia podyplomowe?

Jak to się ma do długoletnich pracowników urzędu i nauczycieli, którzy też są pracownikami burmistrza i muszą się dokształcać na własny koszt, a nauczyciele muszą robić dwie i więcej

podyplomówki aby utrzymać się w branży i więcej zarabiać. Wyżej wymienieni pracownicy, bez względu jaka będzie władza dalej, będą pracować.

Czy nie jest to wyrzucanie pieniędzy gminnych w błoto? Ponieważ jak się zmienia rządy to pan Waław Goław po prostu może odfrunąć.

Wyrażając zgodę na studia podyplomowe dla pana Waław Gołaba wiąże się z opłaceniem studiów, dojazdów, hoteli oraz płatnego urlopu szkoleniowego.

Czy burmistrz jest w stanie podać koszty jakie poniesie gmina Chojna na studia podyplomowe za radnego z Widuchowej?

Dalej M. Kozieł zwrócił się do burmistrza, że prosi o rzetelną odpowiedź ponieważ chciałby tym tematem podzielić się z wyborcami i mieszkańcami gminy.

Radny S. Kabat zwrócił się w sprawie protokołu posiedzenia burmistrza z 31 lipca punktu 4 gdzie burmistrz wydał zarządzenie w sprawie finansowania i organizacji konferencji Douzelage. Chciałby mieć kserokopie tego zarządzenia jeśli jest to możliwe.

Dalej zapytał, czy do poręczeń na kredyty RIO wydawała jakiegokolwiek opinie?

Następnie S. Kabat zwrócił się w sprawie działki 250 o pow. 1428 m² za cenę 2,5 mln zł. Chciałby wiedzieć jaka jest to działka.

Odnosnie dzierżawy klubu Jack Pub pana Jacka Fedorowicza, który zrezygnował z tej dzierżawy z dniem 1 września radny Kabat zapytał, czy przy tej umowie obowiązuje sześciomiesięczny okres wypowiedzenia.

Radny G. Sakowski nawiązał do zarzutu w stosunku do radnych, że radni niw wzięli udziału w konferencji Douzelage. Taki wpis był też w internecie. Dalej G. Sakowski zapytał, skąd ten atak na radnych się bierze gdyż przynajmniej naliczył sześciu radnych na otwarciu. Na taką część radni dostali zaproszenie i nie było też programu.

Radny H. Kłapouch zwrócił się do burmistrza, że interesuje go sprawa, która była skierowana do prokuratury. Prawdopodobnie przyszło drugie postanowienie odnośnie sprzedaży gruntów na lotnisku. Jeżeli przyszło to postanowienie dlaczego burmistrz go nie odczyta? H. Kłapouch zapytał: Kiedy pracownice podjęły o sprzedaży tych gruntów?

Kiedy pracownice obniżyły cenę tych gruntów? Kiedy ogłosiły drugi przetarg?

Dalej H. Kłapouch zwrócił się w sprawie mogilnika przy drodze do Rurki. Chciałby wiedzieć konkretnie kiedy będzie zlikwidowane.

Następnie H. Kłapouch zwrócił się do burmistrza, że chciały wiedzieć jakie ponosi urząd koszty związane z podziałem różnych działek dla różnych kupców i jakie są koszty wycen tych działek.

Radny M. Szeremeta zwrócił się w sprawie działki przeznaczonej do sprzedaży nr 191/9 o pow. 4160 m² za cenę 421 tysięcy. Co to za działka?

Następnie M. Szeremeta odniósł się do protokołu z posiedzenia burmistrza z 8 września w sprawie działek przeznaczonych do sprzedaży za łączną wartość 2.049.726 zł i zapytał co to są za działki?

Radny H. Kłapouch zwrócił się do burmistrza, czy to prawda, że została sprzedana część pasa kołowania. Pas ten był przewidywany w przyszłości pod budowę obwodnicy Chojny.

Do punktu 10.

----- Do projektu uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Chojnie przewodniczący J. Kowalczyk zwrócił się do radnych o podawanie kandydatur.

Radny H. Kłapouch zgłosił kandydaturę radnej R. Bekier. Uzasadnił, że w poprzedniej kadencji R. Bekier była przewodniczącą Komisji Gospodarki Finansowej. Jest członkiem Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia, jest wiceprzewodniczącą Rady Ławników przy Sądzie Rejonowym w Gryfinie. Jest również przewodniczącą Rady Wojewódzkiej Koła Gospodyń

Wiejskich, członkiem Rady Krajowej. Została odznaczona srebrnym krzyżem zasługi za działalność społeczną. Otrzymała tytuł Niezwykłej Polki w 2007 roku. W ubiegłej kadencji również pełniła wyżej wymienione funkcje społeczne co nie kolidowało z funkcją w radzie miejskiej. Następnie radny Kłapouch powiedział, że uważa, że jest to dobra kandydatura.

Radny G. Sakowski w imieniu wnioskodawców zgłosił kandydaturę radnego S. Błęckiego. Powiedział, że powstał nowy klub w radzie i dobrym zwyczajem jest aby drugi pod względem wielkości klub posiadał w prezydium rady swojego przedstawiciela. W przypadku wyboru radnej, zaproponowanej przez klub ChIS, zawładnie całym prezydium rady. Dobry zwyczaj polityczny nakazuje, żeby to jedno stanowisko było oddane drugiemu klubowi w radzie.

Innych kandydatur nie zgłoszono. Radna R. Bekier i radny S. Błęcki wyrazili zgodę na kandydowanie na funkcję wiceprzewodniczącego rady.

Przewodniczący J. Kowalczyk zwrócił się do radnych o podawania kandydatur do komisji skrutacyjnej.

Radny M. Szeremeta zgłosił radnego L. Stefańskiego.

Radna B. Frąckowiak zgłosiła radnego R. Skrzypka.

Rady S. Kabat zgłosił radnego M. Koziela.

Zgłoszeni radni wyrazili zgodę.

Przewodniczący zwrócił się do członków komisji skrutacyjnej o przygotowanie kart do głosowania i ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie skład komisji skrutacyjnej. Za przyjęciem składu komisji skrutacyjnej głosowało 12 radnych, przeciwko nie było, 1 radny nie głosował, 2 radnych nie było na sali.

Radny S. Błęcki zwrócił się do rady, że w obliczu sytuacji jaka nastąpiła, a także w poczuciu kontrkandydata, który jest godny wyboru wycofuje swoją kandydaturę na funkcję wiceprzewodniczącego rady.

Przewodniczący J. Kowalczyk powiedział, że w związku z tym, że radny wycofał swoją kandydaturę rada przystąpi do głosowania mając do wyboru jedną kandydaturę.

W celu przygotowania nowych kart do głosowania przez komisję skrutacyjną przewodniczący ogłosił 5 minut przerwy.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady. Poprosił przewodniczącego komisji skrutacyjnej o przedstawienie sposobu głosowania. Przewodniczący komisji skrutacyjnej R. Skrzypek przedstawił sposób głosowania. Następnie komisja skrutacyjna przystąpiła do aktu głosowania tajnego. Każdy z wyczytanych z listy obecności radnych otrzymał kartę do głosowania i po dokonaniu wyboru wrzucał kartkę do urny. Radny W. Skrzypczyk zwrócił się do przewodniczącego i komisji skrutacyjnej, że w związku z tym, że nie miał możliwości zadania pytania przewodniczącemu dot. zadań jakie miałyby ciążyć na drugim wiceprzewodniczącym, jakie przewodniczący powierzy zadania dla drugiego wiceprzewodniczącego. Pierwszy wiadomo, ma podpisywać delegacje przewodniczącemu. Dalej W. Skrzypczyk powiedział, że chociaż statut przewiduje nie widzi sensu istnienia kolejnego wiceprzewodniczącego. Jeśli chodzi o kasę jest to rzeczywiście jest to uzasadnione, natomiast on tego uzasadnienia nie przyjmuje i odmówił udziału w głosowaniu.

Po akcie głosowania komisja skrutacyjna opuściła salę obrad i przystąpiła do przeliczenia głosów.

Po przeliczeniu głosów przewodniczący komisji skrutacyjnej R. Skrzypek odczytał protokół z głosowania. Komisja stwierdziła, że radna R. Bekier otrzymała 10 głosów „za” i została wybrana wiceprzewodniczącą rady.

Przewodniczący J. Kowalczyk odczytał projekt uchwały w sprawie wyboru wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Chojnie i poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XX/199/2008 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 10a

----- Do projektu uchwały w sprawie uzupełnienia Komisji Rewizyjnej przewodniczący zwrócił się do radnych o podawanie kandydatur.

Radna B. Frąckowiak zgłosiła radnego R. Skrzypka, który wyraził zgodę.

Radny S. Drapaluk zgłosił radnego S. Kabata., który wyraził zgodę.

Rady G. Sakowski zgłosił radnego S. Błęckiego, który również wyraził zgodę.

Innych kandydatur nie zgłoszono.

Radny M. Szeremeta zwrócił uwagę, że w tej chwili w komisji jest trzy osoby: radni Kłapouch, Koziół i Obielak a komisja rewizyjna może liczyć do 5 osób.

Radny R. Obielak złożył rezygnację z członkostwa w komisji rewizyjnej.

Przewodniczący zwrócił się do radnego Obielaka, by potwierdził rezygnację na piśmie.

Następnie poddał pod głosowanie przyjęcie rezygnacji radnego R. Obielaka z członkostwa w komisji rewizyjnej.

Za przyjęciem rezygnacji głosowało 10 radnych, przeciwko 1, wstrzymało się od głosu 4 radnych. Przewodniczący stwierdził, że rezygnacja radnego Obielaka została przyjęta.

Następnie przewodniczący przystąpił do głosowania w sprawie uzupełnienia składu osobowego komisji rewizyjnej.

Za radnym S. Błęckim głosowało 14 radnych, przeciwko nie było, wstrzymał się 1 radny.

Za radnym S. Kabatem głosowało 12 radnych, przeciwko 2, wstrzymał się od głosu 1 radny.

Za radnym R. Skrzypkiem głosowało 14 radnych. 1 się wstrzymał.

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu osobowego Komisji Rewizyjnej i poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XX/200/2008 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 11

----- Wiceprzewodniczący L. Stefański przedstawił uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 5 września 2008 r. w sprawie wydania opinii o przedłożonej przez burmistrza Chojny informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2008 roku. – załącznik nr do protokołu.

Radny M. Szeremeta – Panie burmistrzu, Wysoka Rado. Interesują mnie dwa tematy. Temat dróg gruntowych, bo chodzi o wykorzystanie środków z zewnątrz. W tym roku mamy 335 tysięcy w podpisanym porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim, w budżecie mamy zaplanowane 600 tysięcy. Jest to poważna inwestycja i dobrze by się stało gdyby ona została zrealizowana w tym roku, a to tej realizacji zostały już tylko dwa miesiące – październik i listopad. Chciałbym przypomnieć, że w roku 2007 mieliśmy przydzielone z Urzędu Marszałkowskiego 250 tysięcy, których nie wykorzystaliśmy. Czuję się współgospodarzem tej gminy i chciałbym, aby te środki z zewnątrz były wykorzystane.

Drugi temat to chodniki na drogach powiatowych w sołectwach. Też w budżecie mamy zaplanowane środki na ten cel. Jak sytuacja z tymi chodnikami, bo też pan burmistrz był informowany przez radnych, że Starostwo do każdego 100 tysięcy, które gmina wyłoży dodaje 100 tysięcy. 50% byłoby to finansowane ze Starostwa i wskazanym byłoby te środki wykorzystać.

Burmistrz A. Fedorowicz – Na drogi gruntowe w części został rozstrzygnięty przetarg ponieważ dwie drogi muszą być wykonane szczególną technologią. Podobno jest jedna firma, która mogłaby się tego zadania podjąć. Taką informację otrzymałem z Urzędu Marszałkowskiego i na te dwie drogi nikt się nie zgłosił. Zgłosił się wykonawca na drogę

Godków i Lisie Pole, czyli byłaby to mniej więcej połowa zadania ok. czterystu kilkunastu tysięcy i to zadanie już lada moment chcemy zrealizować. Natomiast zastanawiamy się co dalej i chyba musimy ogłosić jak najszybciej ponownie konkurs na te dwie drogi, które pozostały nierozstrzygnięte, bo nie było chętnych. Może teraz ktoś się zgłosi lub ten, który może tą technologią wykonać będzie miał więcej czasu. Prawda jest taka, że niewiele podmiotów, które prowadzą różne rodzaje działalności gospodarczych mogą takie zadania wykonywać. Tam gdzie są drogi gruntowe, które nie wymagają zagęszczenia specjalną emulsją i utwardzania, gdzie jest technologia prosta to są chętni. Wybraliśmy chyba najtańszą ofertę, a o rozstrzygnięciu całkowitym państwu powiem, kiedy podpiszę protokół.

Co do chodników to podpisaliśmy porozumienie na wykonanie części chodnika w Grzybnie na odcinku od krzyżówki przy wyjeździe z drogi w kierunku szkoły 129 m² przy drodze powiatowej. Powiat zobowiązuje się pokryć koszty robocizny do kwoty 8.876 zł Natomiast my, jeśli rada podejmie uchwałę przekazujemy kostkę o wartości ok. 4 - 5 tys. zł.

Co do pozostałych chodników to wczoraj w poczcie przyszły odpowiedzi na temat chodnika w Krzymowie i w Białęgach. W Białęgach będzie remontowany odcinek drogi do Chełma ale czy ten chodnik będzie wykonany, czy nie, w planie jest. Podobnie w Krzymowie. Tam wykonanie tego zadania wymaga przygotowania dokumentacji. Nie wszędzie ta dokumentacja była, czasami trzeba coś poprawić, żeby te zadania zrobić. Liczymy na dobrą współpracę z wydziałem zarządzania drogami, z powiatem, żeby kilka takich chodników, które wymagają pilnej interwencji można było zrobić.

Radny M. Szeremeta – Panie burmistrzu. Mówi pan o chodniku w Krzymowie i jeszcze gdzieś. Natomiast zgodnie z budżetem, który został zatwierdzony przez radę chodniki miały być robione, kontynuowane w Stokach, Brwicach i Godkowie. Mnie interesuje sprawa budżetu, bo to w budżecie zostały przeznaczone środki jak również zadania.

Burmistrz A. Fedorowicz – W Stokach chodnik został zrobiony. To zadanie zostało wykonane wiosną. Narost jest przed nami i będziemy się starali to też zrobić. Musimy mieć na uwadze, że tych zadań, które chcieliśmy zrealizować jest bardzo dużo. Natomiast możliwości budżetu są dużo mniejsze. Nieruchomości przeznaczone do sprzedaży w tym roku, prawdopodobnie w tym roku nie uda się sprzedać, mimo, że ciągle przeznaczymy nowe środki na podziały i wyceny nieruchomości, bo mamy tych nieruchomości sporo ale sam proces przygotowania dokumentacji jest długi. Firmy geodezyjne mają mnóstwo pracy i bardzo często trwa to kilka miesięcy, pół roku, a nawet rok, dlatego mamy tę świadomość, że nie możemy zbyt szybko realizować inwestycji nie mając zabezpieczenia fizycznego w budżecie, czyli środków na pokrycie wykonania tych zadań.

Radny W. Skrzypczyk – Panie burmistrzu, jeśli możliwe chciałbym, żeby pan się wypowiedział w temacie sprzedaży majątku gminnego. Chciałbym się dowiedzieć jak pan się odnosi do propozycji sprzedaży terenu pod stacją paliw w Krajniku Dolnym. Myślę, że w przyszłości również części gminy jaka była w trakcie budowy tej stacji paliw, ponieważ tam gmina kosztem ulg, które udzielała dla Setpolu z targowiska miała tam udział. Jest to już teren wydzielony, w związku z tym podział geodezyjny nie wchodzi w rachubę, a pieniądze jak wiemy potrzebne są nagle, teraz. Myślę, że to dopiero i tak dopiero w przyszłym budżecie można by było zrealizować jeśli to by było w tej chwili rozpoczęte. Też mnie bardzo boli to, że budżet gminy nie ma tego zastrzyku potrzebnego na te inwestycje, które mieliśmy w budżecie, a co niektóre są zdejmowane z budżetu ze względu, że nie ma na to funduszy. Jak pan podchodzi do propozycji sprzedaży tego terenu, a tam jest zamrożona spora kasa.

Burmistrz A. Fedorowicz – Ja nie chcę w tej chwili mówić czy to była wina burmistrza, czy rady, że tych kilkanaście lat minęło i kilkaset hektarów ciągle czeka. Głównie na lotnisku. To były różne uwarunkowania i może nie było takiej potrzeby, żeby zasilać budżet dodatkowym napływem gotówki, ponieważ były różne lokaty w latach dziewięćdziesiątych, inna kondycja gminy. Jest potrzeba inwestowania, wykonania wielu

zadań bardzo kosztownych. Pomijam to, że chcemy również myśleć o hali widowiskowo-sportowej, o całej infrastrukturze sportowej, o zagospodarowaniu wielu obiektów, ale te bieżące zadania związane z utrzymaniem obiektów oświatowych, komunalnych, budowa mieszkań, na które czekają ludzie. Musimy mieć tą świadomość, że te podziały, te wyceny nas będą troszeczkę kosztowały. Ale na dzień dzisiejszy możemy śmiało powiedzieć, że mamy wyceniony budynek dawnego kina – działka nr 250 na kwotę 2,5 mln zł. Co prawda dzisiaj go nie sprzedamy bo jest umowa, która nas wiąże do końca czerwca. Mamy wyceniony budynek przychodni na kwotę ponad 3 milionów. Cała działka 1,70 ha z tym budynkiem niedokończonej przychodni jest na tyle wyceniona. Mamy wycenione kolejne dwa budynki, biały i czerwony urzędu miejskiego. Biały na 2,5 mln, czerwony na ok. 1,5 mln. Myślę, że w przetargu mógłby zyskać dużo większą cenę, bo tak planujemy. Chcielibyśmy wszystkie wydziały, cały urząd umieścić w budynku po Straży Granicznej, żeby odzyskać powiedzmy 50% zainwestowanych tam w remont pieniędzy. Mamy wycenione garaże, tzw. szare za NETTO na 421 tysięcy. Żółte garaże chcemy przeznaczyć na garaże dla OSP i potrzeb jednostek urzędu. Mamy wycenioną działkę na lotnisku i to nie jest pas kołowania, bo pas kołowania nie jest przeznaczony w ogóle do sprzedaży. Czy obwodnica będzie czy jej nie będzie ten pas pozostaje taką rezerwą gdyby Generalna Dyrekcja lub ktoś inny miał pieniądze, żeby tą obwodnicę wykonać. Jest to też ważne zadanie dla spokojnego życia mieszkańców Chojny, żeby odciążyć przynajmniej w iluś procentach ruch samochodów ciężarowych. Jest wyceniony tylko kawałek pasa startowego. Był wnioskodawca i zgodnie z procedurą tak to uczyniliśmy. Zostawiliśmy pas dla potrzeb ratownictwa, dla potrzeb m. in. Nadleśnictwa. Kilometr i 500 czy 400 metrów pozostaje a około 1100 metrów zostałyby przeznaczone do sprzedaży i ta nieruchomość, o której była mowa z małą przyległą działką stanowi kompleks 15 – 16 hektarów i jest wyceniona na ponad 2 miliony. Pan Igielski i pan Fedyńczak chcą na tam terenie, pod warunkiem, że kupiliby ten teren, rozpocząć szkolenie kierowców samochodów ciężarowych i autobusów. Jest dużo atrakcyjnych działek i żeby je sprzedać trzeba przygotować podział geodezyjny, wydzielić nieruchomości, które cieszą się zainteresowaniem lub na które są składane wnioski.

Natomiast działka w Krajniku Dolnym jest specyficzna i nie jest wolna tak jak pozostałe inne nieruchomości dlatego nie chciałbym tego tematu tutaj rozwijać. Nie jest to taka sprzedaż jaką prowadzimy w wielu innych przypadkach. Nie mniej obecny dzierżawca mógłby stać się właścicielem tej nieruchomości już na stałe i zasilić budżet gminy, ale jest to całkowicie odrębny temat.

Radny Skrzypczyk – Panie burmistrzu ja celowo podniosłem działkę w Krajniku Dolnym z tego względu, że jej wartość z każdym rokiem maleje w porównaniu z innymi działkami, których wartość wzrasta z każdym rokiem. A to z tego względu, że im większa konkurencja będzie się pojawiała na tym rynku to ta działka będzie coraz mniej atrakcyjna pod stację paliw. To jest bardzo pilne na dzień dzisiejszy, żeby jeszcze jakąś godziwą cenę za ten grunt wziąć. Jak powstanie gdzieś w okolicach następna stacja paliw to diametralnie zmieni się wartość tego terenu. Dlatego jest to tak pilne i potrzebne, żeby gmina nie przepała tych ostatnich lat, nie została oskubana.

Radny S. Kabat – Panie burmistrzu ja mam też pytanie jeżeli nie jest to tajemnicą. Na dzisiejszy dzień firma Setpol zasila budżet w jakiej kwocie i czy jest jeszcze jakaś firma na terenie naszej gminy, która zasila w większej kwocie niż firma Setpol?

Burmistrz – Około 60 tysięcy miesięcznie. Jest to znaczna kwota, która w skali roku zasila nasz budżet. Jest to jeden z bardziej zasilających budżet podmiotów. Nie znam wartości tejsze nieruchomości dlatego na pytanie pana Skrzypczyka nie odpowiem, bo nie ma w tej chwili wyceny tej nieruchomości.

Radny W. Skrzypczyk – 60 tysięcy razy 12 miesięcy jest to 720 tysięcy w ciągu roku. Natomiast działka, która by była sprzedana za 10 milionów, to proszę sobie policzyć ile to lat.

W Krajiniku Dolnym obok została wyceniona działka na 5 milionów złotych, na której nawet nie można było drzewa chyba wyciąć, a co dopiero stację paliw postawić. W tym porównaniu ta działka jest bardzo dużo warta i myślę, że przynajmniej przez 10 lat spółka Setpol nie zapłaci tego czynszu ile jest warta ta działka plus udziały gminy w budowaniu tej stacji paliw. A więc myślę również, że powinny być tam udziały gminy w zyskach tej spółki, która działa na tym terenie i na dofinansowaniu budowy tej stacji paliw. Pewnie dla niektórych radnych jest to prosta sprawa, nie robić nic, niech dalej ktoś doi tą gminę. Ja się nie zgadzam z tym i będę występował ciągle przeciwko dojeniu gminy.

- sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2008 stanowi załącznik nr

Do punktu 12.

----- Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XII/118/2007 Rady Miejskiej w Chojnie z dnia 28 grudnia 2007 r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Chojna na 2008 rok przedstawiła skarbnik T. Kufłowska.

W związku z uchwałą i stanowiskiem Regionalnej Izby Obrachunkowej pan burmistrz przedkłada Wysokiej Radzie kolejny projekt uchwały polegający na zmianie w § 14 brzmienia punktu 5 w uchwale budżetowej. § 14 punkt 5 nosił brzmienie: „Udzielania w roku budżetowym poręczeń do kwoty 200.000 zł”. Po podjęciu tej uchwały pan burmistrz będzie miał udzielone pełnomocnictwo w roku budżetowym do udzielania poręczeń do kwoty 308.500 zł. Dotyczy to poręczenia kredytu dla OSP w Nawodnej celem zakupu samochodu pożarniczego.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projekt uchwały. Do projektu nie wniesiono uwag. W wyniku głosowania uchwała Nr XX/201/2008 została podjęta i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 13.

----- Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu oraz zmian w budżecie Gminy na 2008 rok przedstawiła skarbnik T. Kufłowska.

Jest propozycja zmniejszenia dochodów i wydatków o tę samą kwotę 128.877 zł głównie w związku z opłaceniem rachunku Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Po podjęciu tej uchwały, kary na rzecz Starostwa Powiatowego w Gryfinie za usunięcie drzewa lipy w kwocie 144.596.01 zł czyli płatnikiem kary będzie nie budżet gminy tylko Gminny Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej gminy Chojna. Tym samym jest korekta dochodów i wydatków zaplanowanych w związku z tymi płatnościami. Poza tym w proponowanym projekcie wprowadza się korektę w załączniku nr 7 do uchwały budżetowej dotyczącym limitu wydatków gminy Chojna na wieloletnie programy inwestycyjne realizowane w latach 2008 i w latach kolejnych. Koryguje się i uzupełnia załącznik nr 8 dotyczący limitu wydatków gminy Chojna na projekty planowane do realizacji w ramach poszczególnych programów operacyjnych w latach 2008 i kolejnych. Największe zmiany są wprowadzone w załączniku nr 10 dotyczącym planu przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2008 roku.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Na prośbę radnego M. Szeremety skarbnik T. Kufłowska przedstawiła limity wydatków gminy Chojna na rok 2008 i lata następne.

Budowa sieci wodociągowej do osady Wilkoszyce i Krupin okres realizacji zadania rok 2008-2009. Łączne nakłady finansowe 528.250 zł.

Adaptacja budynku koszarowego na mieszkania chronione przy ul. Orląt w Chojnie - okres realizacji do 2010 roku, łączne nakłady finansowe 1.450.000 zł.

Przebudowa budynku koszarowego na potrzeby administracyjno biurowe przy ul. Kościuszki w Chojnie – okres realizacji 2008 – 2010. Łączne nakłady finansowe 10 mln zł.

Remont garaży przy ul. Kościuszki z dojazdem na potrzeby OSP Chojna – okres realizacji 2008- 2009. Łączne nakłady finansowe – 450.000 zł.

Remont remizy w Brwicach- okres realizacji 2008-2009. Łączne nakłady finansowe 219.746 zł. Przebudowa i rozbudowa budynku przedszkola miejskiego przy ul. Wilsona w Chojnie – okres realizacji 2008-2009. Łączne nakłady finansowe 3.050.000 zł.

Przebudowa budynku handlowego na przychodnię lekarską przy ul, Jagiellońskiej 12 w Chojnie –okres realizacji 2008-2009. Łączne nakłady finansowe 1.650.000 zł.

Przebudowa pomieszczeń piwnicznych budynku usługowego na świetlicę środowiskową wraz z budową wewnętrznej instalacji wodno- kanalizacyjnej, c.o. i elektrycznej przy ul. Sikorskiego 9 w Chojnie – okres realizacji 2008-2009. Łączne nakłady finansowe 262.316 zł.

Schronisko młodzieżowe polsko niemieckie centrum szkoleniowe w Krajniku Górnym – okres realizacji 2008-2010. Łączne nakłady finansowe 3.229.680 zł.

Kontynuacja budowy kanalizacji sanitarnej w kierunku do miejscowości Godków Osiedle – okres realizacji 2008-2010. Łączne nakłady finansowe 2.850.000 zł.

Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami do budynków mieszkalnych oraz przepompownię ścieków do m. Grzybno – okres realizacji 2008-2009. Łączne nakłady finansowe 550.000 zł.

Adaptacja Bramy Barnkowskiej oraz rewaloryzacja murów obronnych wraz z odtworzeniem nawierzchni ulic w obrębie Starego Miasta – okres realizacji 2008-2010. Łączne nakłady finansowe 2.000.091 zł.

W sumie nakłady finansowe w tych inwestycjach dają kwotę 26.330.992 zł.

Radny S. Kabat- Wszyscy słyszeli, że te inwestycje mają być robione 2008-2009. 2008 to praktycznie już nie możemy liczyć tego roku, bo zostało niecałe trzy miesiące. Natomiast w 2009 roku na 26 milionów inwestycji, ja po prostu boję się o tym myśleć. W związku z tym ja mam pytanie. Jeżeli mamy wykonać takie potężne inwestycje wykonać w 2009 roku to na dzisiejszy dzień jaka jest sprzedaż?

Skarbnik T. Kufłowska – Zaksięgowana sprzedaż na dzień 22 września 1.019.246.50zł

Radny Kabat – Z jakich kredytów w tej chwili korzystamy?

Skarbnik T. Kufłowska – Aktualnie korzystamy z dwóch kredytów. Z kredytu rewolwingowego i z kredytu w rachunku bieżącym. Linia kredytowa jest otwarta do 1 miliona złotych. Kredyt rewolwingowy jest wykorzystany do kwoty 992 tys. zł. Na dzień 24 września mamy własne środki 432.328.13 zł dlatego, że w dniu wczorajszym na nasz rachunek wpłynęła subwencja oświatowa w wysokości 516.819.00 zł. Na wczoraj mamy do dyspozycji 1 milion otwarta linia kredytowa plus te środki to jest 1.432.328.13 zł. Tu trzeba odejmować bo ten stan konta jest dwuetapowy. Otwarta linia kredytowa do miliona złotych plus bieżące wpływy i przychody. Wiadomo, że subwencję oświatową w dniu 1 października musimy przekazać na konto Administracji Szkół.

Radny S. Kabat – W związku z tym pani skarbnik, ponieważ w budżecie była zaplanowana sprzedaż na ponad 5 milionów, czy pani jako wieloletni fachowiec, przy dzisiejszej sprzedaży na milion złotych, czy pani wierzy w te inwestycje w 2009 roku, że one będą zrealizowane?

Skarbnik T. Kufłowska –Dzisiaj nikt nie odpowie. Trudno się w tej materii wypowiadać ponieważ mamy rynek taki jaki mamy ale jesteśmy przed składaniem wniosków na realizację projektów realizowanych z udziałem budżetu Unii Europejskiej. Jak państwo analizowaliście ten załącznik my tutaj zakładamy też inne środki. Będziemy składać wnioski i okaże się na początku przyszłego roku jakie projekty zostaną zaklasyfikowane lub otrzymają pozytywną akceptację i wtedy na pewno ten załącznik z urzędu będzie musiał być zmodyfikowany i dostosowany do potrzeb budżetu. Na dzień dzisiejszy te inne środki, gdyby któryś z radnych zadał pytanie z jakiego programu to nie jesteśmy w stanie powiedzieć,

ponieważ są pewne opóźnienia jeśli chodzi o nowe nabory i składanie wniosków, które będą gminy realizowały. A sprzedaż jest taka jaka jest.

Burmistrz A. Fedorowicz – Wielu radnych było w poprzedniej kadencji i w poprzednich kadencjach i co roku dokonuje się aktualizacji wieloletnich programów inwestycyjnych. Z tych dwunastu inwestycji, z tej listy, która zapewne nie jest ostateczną i jedyną dziewięć to są stare inwestycje, czyli jest jakaś kontynuacja. Niezależnie od tego czy gołębie odlatują czy przylatują gmina powinna pewne zadania wykonywać. Są to wieloletnie programy inwestycyjne na lata 2008 i kolejne, czyli nie możemy mówić, że te 26 milionów to jest wydatek w roku 2008, bo z tego możemy wydać 2-6. Nie wiemy ile zabezpieczymy w budżecie, ile otrzymamy z zewnątrz i tempo realizacji inwestycji będzie uzależnione od tych zastrzyków zewnętrznych i od m. in. sprzedaży. Nie chcę się odnosić do tych nieruchomości, które wcześniej były planowane. Tu radny Skrzypczyk zauważył jakąś działkę wycenioną na 5 milionów, a która nie poszła nawet za 5 złotych bo prawnie nie można było zrobić tam nic. Dlatego szukamy takich nieruchomości, na które będą nabywcy, które dobrze się sprzedadzą i które zasilą nasz budżet żebyśmy mogli te zadania w jakiejś kolejności realizować. Priorytetem zapewne będą zadania związane z ochroną środowiska, budowa kanalizacji. To będą najważniejsze zadania i na te w pierwszej kolejności, jak tylko będą środki unijne będziemy składać wnioski, bo dokumentacja jest.

Radny W. Fedorowicz – duże kwoty jeśli chodzi o realizację tych inwestycji są przy pozycjach, które realizowane będą do 2010 roku. W 2008 i 2009 niekiedy są to wydatki 200, 600, czy 500 tysięcy. Historycznie rzecz biorąc powinniśmy patrzeć trochę w przeszłość myśląc o przyszłości. Wiemy, że w budżecie roku 2006 była fikcja w postaci sprzedaży terenu pod stację paliw w Krajniku za 5.500.000 zł. Ta pozycja była po to, żeby budżet zrównoważyć, żeby zatkać dziurę, żeby ten teren nie został sprzedany i o tyle budżet nie został wykonany. Teraz nie ma fikcji. Teraz sprzedaje się i planuje się to co można sprzedać. I nie wiem, czy właśnie nie jest zasadne, żeby sprzedać teren spółki Setpol, ponieważ jest to miejsce najbardziej dochodowe na terenie naszej gminy. I wszystkie dziury dzięki temu byśmy mieli zatkać.

Radny H. Kłapouch – Panie burmistrzu. Mam pytanie – dział 710 podziały geodezyjne nieruchomości na Mieszka I, na kwotę 50 tysięcy złotych. Dlaczego są najpierw podziały a nie realizacja a nie realizacja planu, który był wcześniej otwarty. Jest to teren, na który wyrocznią jest konserwator zabytków. Robimy podziały nie mając planu, utopimy pieniądze a konserwator zabytków przy uzgadnianiu stwierdzi... Ostateczne zdanie należy tam do konserwator. Uważam, że najpierw powinniśmy najpierw tam zrobić plan dla tego kwartału.

Burmistrz A. Fedorowicz – To co chcemy zrobić jest zgodne z wizją pani konserwator, ponieważ inne nasze propozycje spotkały się z jej odmowną decyzją. Państwo sugerowaliście na którejś komisji i sesji, że jest to jeden z dobrych terenów pod sklep wielkopowierzchniowy np. dla Lidl i wstępnie zapytaliśmy, co pani konserwator na to. Najpierw nie otrzymaliśmy zgody z powiatu na zjazd z tej drogi powiatowej, potem pani konserwator uznała, że jest to niezgodne z koncepcją. A więc poszliśmy w stronę koncepcji, tej koncepcji, którą pan dr Płotkowiak architekt dla większości Starego Miasta przygotował. Opracował koncepcję m. in. budowy takich kamienic jak przy ul. Jagiełły na terenie zielonym między kościołem mariackim a ratuszem. Z jednej strony głosy są za a z drugiej przeciw, że kamieniczki wyeksponują wielkość tej pięknej budowli. Z drugiej strony inni mówią, że zasłonią całkowicie widok kościoła mariackiego. A więc jak zawsze zdania są podzielone. Były uwzględnione jak na Jagiełły nieruchomości usługowo mieszkalne, parking. Jeżeli jest taka koncepcja zagospodarowania tych miejsc w taki sposób i to miałyby być również w planie zagospodarowania przestrzennego Starego Miasta, to w tym kierunku chcemy podążać. Wydzielić tam działki z przeznaczeniem do sprzedaży dla osób, które chciałyby tam coś

wybudować, coś prowadzić, mieszkać, czyli, żeby to się ładnie wkomponowało w całość zabudowy Starego Miasta. I taka jest nasza intencja.

Po wyczerpaniu się dyskusji przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu oraz zmian w budżecie gminy na 2008 rok.

W wyniku głosowania uchwała Nr XX/202/2008 została przyjęta przy 1 głosie wstrzymującym, przeciwnych nie było i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 14.

----- Projekt uchwały w sprawie przyznania dotacji na remont zabytkowego obiektu sakralnego w 2008 roku przedstawiła skarbnik T. Kufłowska.

Zgodnie z paragrafem 6 uchwały Rady Miejskiej w Chojnie z dnia 22 kwietnia 2008 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków Parafia Rzymsko-Katolicka w Krajniku Górnym złożyła wniosek o przyznanie dotacji w wysokości 22 tysięcy złotych z przeznaczeniem na wykonanie prac remontowych związanych z remontem południowo-wschodniego narożnika wieży na kościele w Krzymowie.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Do projektu nie wniesiono uwag. W wyniku głosowania uchwała Nr XX/203/2008 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

(w czasie głosowania na sali nie było radnego Sakowskiego)

Do punktu 15.

----- Projekt uchwały w sprawie zmian w statucie Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnie przedstawiła kierownik OPS W. Furs.

Ośrodek Pomocy Społecznej z dniem 1 października przejmuje nowe zadanie tj. przyznawanie i wypłacanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego i jest konieczne wprowadzenie tego zadania do statutu.

Następnie W. Furs powiedziała, że korzystając z okazji chce podziękować za lata współpracy, ponieważ z dniem 30 września odchodzi na zasłużoną emeryturę. Podziękowała za współpracę za wiele lat obecnym radnym i poprzednikom.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały. Do projektu nie wniesiono uwag. W wyniku głosowania uchwała Nr XX204/2008 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

(w czasie głosowania na sali nie było radnego Sakowskiego)

Do punktu 16.

----- Projekt uchwały w sprawie wytypowania przedstawiciela Rady Miejskiej do Kapituły nagrody Burmistrza przedstawił przewodniczący J. Kowalczyk.

Przypomniał, że na poprzedniej sesji radni wytypowali radnego S. Błęckiego.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w wyniku czego uchwała Nr XX/205/2008 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 17.

----- Projekt uchwały w sprawie udzielenia Powiatowi Gryfińskiemu pomocy rzeczowej z przeznaczeniem na remont chodnika w m. Grzybno przedstawił burmistrz.

Gmina przekazuje kostkę, Powiat przekazuje pieniądze na wykonanie tego zadania.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały. Do projektu nie wniesiono uwag. W wyniku głosowania uchwała Nr XX/206/2008 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

Przewodniczący ogłosił 10 minutową przerwę.

Do punktu 18.

----- Po przerwie przewodniczący wznowił obrady i przystąpił do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na okres powyżej 3 lat oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy części nieruchomości przedstawił burmistrz A. Fedorowicz.

Pan Józef Trocki, stomatolog, protetyk, który ma umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia dotychczas dzierżawił lokal w budynku dawnego WOP przy ul. Kościuszki chciałby dzierżawić lokal po rentgenie i złożył wniosek o wydzierżawienie tego lokalu na okres dłuższy niż trzy lata. Chciałby nadal mieć gabinet w Chojnie. Dalej burmistrz powiedział, że przygotował projekt uchwały na dzierżawę na okres 10 lat.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Radny G. Sakowski – My z natury, mówiąc o naszym klubie, w większości zwykle jesteśmy przeciwni trybom bezprzetargowym. Uważamy, że powinny działać zasady wolnorynkowe w takich sytuacjach. Natomiast tutaj uważamy, że jest to stan wyższej konieczności, tym bardziej, że na komisji dowiedzieliśmy się, że pan stomatolog ma podpisaną umowę z NFZ. Ponieważ cierpimy na brak specjalistów, w tym przypadku prosimy radnych, aby poprzeć tę sytuację. Jest tutaj bezpieczny okres wypowiedzenia sześciomiesięczny i w przypadku gdyby doszło do sprzedaży nie ma problemu, żeby wypowiedzieć. Natomiast taka działalność i inne działalności lekarskie z ubezpieczeniem, z podpisanymi umowami jak najbardziej będziemy głosowali w tym przypadku „za”.

Przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie projekt uchwały. W wyniku głosowania uchwała Nr XX/207/2008 została podjęta przy 1 głosie wstrzymującym, przeciwnych nie było i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 19.

----- Do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na użyczenie nieruchomości na okres dłuższy niż trzy lata J. Kowalczyk odczytał pismo od zarządu Klubu Motorowego w Chojnie w sprawie przedłużenia terminu użytkowania działek, na których powstaje tor motokrosowy na okres 20 lat.

Burmistrz A. Fedorowicz powiedział, że w uzasadnieniu do projektu uchwały i w piśmie, które przeczytał przewodniczący są zawarte wszystkie informacje i prośba wnioskodawców. Okres dzierżawy powyżej 3 lat wykracza poza kompetencje burmistrza.

Stanowiska komisji komunalnej było pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Przewodniczący komisji finansowej S. Drapaluk – W uzasadnieniu do uchwały nie było rozszerzonego celu działania, które jest w podaniu grupy ludzi, którzy parają się sportem motokrosowym. My rozpatrując tą uchwałę braliśmy pod uwagę, że jest jeszcze zawarta umowa, ważna do 2010 roku a ponadto na lotnisku są dokonywane zmiany w planie przestrzennego zagospodarowania. Jest brany pod uwagę zapis w zmianach, aby na taki cel i na taką działalność ta powierzchnia została wpisana. Nasze stanowisko było takie, żeby odczekać z tą uchwałą do czasu zatwierdzenia planu przestrzennego zagospodarowania.

Stanowisko komisji oświatowej było pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Radny G. Sakowski – Trochę zdziwiony jestem stanowiskiem komisji finansowej. Nie doszły do nas głosy, że taki warunek został postawiony. Naszym zdaniem jak najbardziej trzeba poprzeć prośbę stowarzyszenia. Wydaje nam się, że okres trzech lat na taką działalność jest zbyt krótki. Ostatnio byłem na zawodach motokrosowych w Schwedt i tam na bilecie, który się kupowało już jest podane, co będzie za rok na tym torze organizowane. Działania sportowe, działania przyszłościowe to nie jest rok czy dwa ale trzeba w tym sporcie sięgać o wiele dalej. Ponadto narzekamy od wielu lat, że lotnisko jest naszą niewykorzystaną szansą, że tam nic się nie dzieje, nic nie możemy zrobić itd. Kiedy pojawia się grupa ludzi, sympatyków, grupa zapaleńców, która proponuje fajną rzecz, taką, która daje Chojnie

promocję to zaczynam odczuwać, że chce się rzucić komuś kłody pod nogi. Ten tor wzmaga wiele inwestycji. Widać, że członkowie klubu włożyli tam własnej pracy pewnie więcej dotacji, niż otrzymali od gminy. Nie jest to inwestycja komercyjna. Tu nikt nie nastawia się na zysk, bo to jest hobby, przyjemność, pasja. Na pewno trzy lata to jest okres, w którym nie można bezpiecznie działać. Ja jestem całym sercem za tym, żeby taką dzierżawę przedłużyć a zabezpieczeniem jest to, że mamy 6 miesięczny okres wypowiedzenia.

Radny W. Fedorowicz – Do każdego działania potrzebni są pasjonaci. Przekonaliśmy się wielokrotnie i przekonujemy się na bieżąco. Grupa, która zebrała się aby stworzyć klub motorowy trafiła w dziesiątkę ponieważ jest to w tej chwili bardzo potrzebny sport. Jeśli spojrzymy na młodzież, która się wyżywa po ulicach, po polach czy lasach samoistnie, będzie tam możliwość zorganizowania i wyżycia się. Wniosek panów z klubu motorowego jest zasadny. Proponowałbym również, aby w planie zagospodarowania przestrzennego ująć szerszy teren, bo idąc w kierunku hangarów od terenu, który teraz zajmuje klub są transzeje i wąwozy w których można pojeździć kładami, samochodami terenowymi i innymi. Tam można byłoby również organizować biegi przełajowe. Ten teren jest ukształtowany przez człowieka. To nie przyroda ukształtowała te górki i dołki tylko Rosjanie.

Przewodniczący J. Kowalczyk udzielił głosu przedstawicielowi klubu motorowego Wiesławowi Ratajowi, który powiedział: - Chodzi o to, że krótkie użyczenie, czy dzierżawa tego terenu nie gwarantuje poczynionych kosztów, poczynionych inwestycji. Tam planujemy sięgnąć po fundusze unijne, wspólnie z klubem ze Schwedt. Każde przyznanie tych funduszy jest uzależnione od długoletniej dzierżawy lub użyczenia. Klub jest klubem z długoletnią historią. Swoje początki wzięły w klubie motorowym Bizon Chojna w 76 roku. Rozgrywaliśmy wiele zawodów w Chojnie i wiele zawodów po całej Polsce. Teraz zawodnicy klubu motorowego również jeżdżą po całej Polsce, startują w eliminacjach do mistrzostw Polski, eliminacjach strefy. Szkoda by było zaniechać takiej działalności mając w perspektywie krótkotrwałe użyczenie, bo wtedy inwestycje nie mają sensu.

Radny M. Szeremeta – Ja osobiście jestem zwolennikiem każdej dziedziny sportu, bo jestem fanatykiem sportu. Jestem „za”, żeby tworzyły się nowe dziedziny sportu w naszej gminie. Natomiast nas na komisji zastanawiała sprawa, że jest w tej chwili realizowany plan zagospodarowania przestrzennego lotniska i dowiedzieliśmy się, że ten teren gdzie jest tor będzie proponowany na cele rekreacyjne. Myśleliśmy takimi kategoriami, że jeszcze umowa trwa dwa lata i nic nie stoi na przeszkodzie aby kontynuowali. Będzie plan i wtedy umowa będzie przedłużona na 10 czy 20 lat.

Radny R. Skrzypek – Wczoraj obradowała rada sportu przy burmistrzu i jednym z punktów była dyskusja na temat kierunków rozwoju sportu w gminie na przyszłe lata. Członkowie rady sportu z aprobatą wyrażali się co do tego, żeby jednym z kierunków był ogólnie rozumiany sport motorowy. Jeśli dzisiaj nie pozwolimy temu klubowi to będzie w sprzeczności z kierunkami rozwoju sportu w gminie.

Radny G. Sakowski – Byłem na zawodach i byłem zdziwiony, bo kilkudziesięciu członków klubu chojeńskiego stanowiło całą ekipę sędziowską na międzynarodowych mistrzostwach Niemiec. Z tego wynika, że współpraca z klubem polskim i niemieckim jest bardzo ścisła, że to nie jest na papierze. Naocznie mogę stwierdzić, że współpraca jest bardzo dobra i tor w Schwedt działa bardzo prężnie. Napawa optymizmem, że jeżeli wystąpią o środki zewnętrzne to na pewno to też odbije się pozytywnie na torze chojeńskim.

Burmistrz A. Feodorowicz- Tak się złożyło, że klub rok temu złożył wniosek o pomoc w przygotowaniu terenu. Teren był mocno zaniedbany. Za to co dla klubu chcieliśmy zrobić pan starosta chciał nałożyć na nas karę, opłatę eksploatacyjną w wysokości 769.377,60 zł. Na szczęście Samorządowe Kolegium Odwoławcze po rozpatrzeniu wnikliwie wszelkich dostępnych materiałów orzekło, że uchyla zaskarżoną decyzję w całości i umarza postępowanie organu pierwszej instancji. Ta decyzja jest ostateczna w administracyjnym toku

instancji. Ci, którzy wiedzą jak to rzeczywiście wyglądało, to wiedzą, że tam nie było żadnej kopaliny, że były to różnego rodzaju urobki z domieszką substancji ropopochodnych, co z resztą było wykazane w ekspertyzie geologicznej. Aczkolwiek były dwie ekspertyzy kontrowersyjne i wiele różnych opinii też kontrowersyjnych. Naszą intencją było tylko i wyłącznie przygotowanie terenu dla klubu motorowego, a więc wywiezienie ponad 84 ton gruzu, ilość metrów sześciennych odpadów, bo tam była częściowa niwelacja terenu. A to, co dalej klub zrobił to cześć i chwała im, bo ani Progres charytatywnie tego nie będzie robił, ani gmina nie ma środków na to, żeby wynajmować sprzęt i robić dalej. To, że z tego urobku gmina dostała kilkanaście tysięcy złotych, to chyba nic strasznego, bo gdyby gmina musiała do tego dołożyć to byłby mały problem. Natomiast gmina jeszcze z tego coś tam ma. A więc, żeby uciąć wszelkie niepotrzebne późniejsze dyskusje i nawroty historyczne do tego żwiru, kopalin, o których tak było głośno to chciałem tych, którzy są zainteresowani odesłać do decyzji z dnia 19 września 2008 r.

Radny W. Skrzypczyk – Panie burmistrzu. Do tego co pan powiedział w tej chwili jest możliwość dowiedzenia się ile gmina musiała wyłożyć pieniążków, żeby udowodnić panu staroście, że nie było przestępstwa, o które tutaj na tej sali byli co niektórzy pomawiani.

Burmistrz – Kilka tysięcy musimy za tą ekspertyzę zapłacić, ponieważ musieliśmy mieć coś na swoją obronę. Ekspertyza była wykonana przez politechnikę wrocławską, czyli całkowicie niezależny podmiot, który rzeczywiście robił to co powinien a nie to, co mu kazano by. Odpowiedzi, czy pisma naszego geologa powiatowego były różne w zależności od tego, którego dnia się pojawiały. Najpierw mówił, że nie ma tam kopaliny, że są tylko ziemia z domieszką gliny, natomiast nie żwiru i nie piaski bardzo kiepska jakościowo. Potem zmienił zdanie.

Po dyskusji przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na użyczenie nieruchomości na okres dłuższy niż trzy lata.

W wyniku głosowania uchwała Nr XX/208 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 20.

----- Projekt uchwały w sprawie określenia zasad wydzierżawiania nieruchomości na okres powyżej trzech lat przedstawił burmistrz A. Fedorowicz.

W paragrafie 1 jest precyzyjnie określone co miałoby być przedmiotem umowy. Umowa musi dotyczyć tej samej nieruchomości, musi to być ten sam dzierżawca, nie może zalegać z opłatami i brak jest innych osób zainteresowanych tą nieruchomością. Chodzi głównie o nieruchomości przeznaczone na cele składowe, pod garaże, cele handlowe w przypadku gdzie dzierżawca jednocześnie jest właścicielem obiektu, ogródki pod uprawę warzyw, pod parkingi i place do nauki jazdy, cele rekreacyjne. Takich umów jest bardzo dużo, kilkaset w ciągu roku i co roku musimy je odnawiać. Zapis w umowach dzierżawy byłby na tyle bezpieczny, że pozwalałby w każdej chwili wypowiedzieć.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Radny W. Skrzypczyk – Ja podnosiłem pewną kwestię na komisji komunalnej dotyczącej dzierżawy terenów rolnych powyżej trzech lat. Dotyczy to gruntów, które służą do produkcji rolnej. Nie wiem czy ten zapis jeszcze istnieje, dotyczący wydzierżawiania gruntu na pewien okres czasu jednemu dzierżawcy, na trzy lata to w tym momencie dzierżawca tego gruntu nabiera prawo pierwokupu. W związku z powyższym istnieje wielkie zagrożenie. Mam na myśli pola u między pasami startowymi. Żeby nie doszło do takiego momentu, że na te tereny jest nagle ktoś, kto posiada prawo pierwokupu w związku z podpisaną umową na dłuższy okres czasu. Umowy powinny dotyczyć jednego roku.

Przewodniczący J. Kowalczyk udzielił głosu W. Ratajowi, który powiedział: - Dzierżawy powinny być na okres dłuższy niż jeden rok. Chodzi o to, że okres jednego roku

przy obecnej technice rolnej i nakładach jakie się wiążą z tym, wymaga wapnowania, pewnej kultury rolnej, która zagwarantuje zysk. A w tej chwili dzierżawcy są na granicy opłacalności. Jeżeli będzie taka możliwość to powinna być wieloletnia dzierżawa.

Radny W. Skrzypczyk – Mówię o tym, żeby gmina nie naraziła się przypadkiem, bo gmina powinna zwrócić uwagę na zapisy w ustawie, żeby nie naraziła się na to, że jeśli chcemy sprzedać jakieś grunty i nagle okazuje się, że tam jest prawo pierwokupu.

Radny G. Sakowski zgłosił wniosek formalny, żeby do chwili wyjaśnienia sprawy. Ustalić stan prawny i przygotować na następną sesję.

Radca prawny K. Judek – Prawo pierwokupu przysługuje wieloletniemu dzierżawcy w momencie, gdy dzierżawi ziemię. Należy doprowadzić do zakończenia umowy dzierżawy, opróżnienie ziemi i można sprzedawać.

Radny R. Skrzypek – dzierżawca ziemi ANR po trzech latach nabywa prawo pierwokupu. Nawet jak mu się wypowie umowę po czterech latach to on i tak ma prawo pierwokupu gruntu.

Naczelnik wydziału ZBN – Prawo pierwokupu przysługuje w pewnych przypadkach albo z mocy ustawy albo jeżeli umowa tak przewiduje. Natomiast ja nie widzę niczego złego w prawie pierwokupu ponieważ ono jest prawem a nie obowiązkiem i w chwili przeznaczenia nieruchomości do sprzedaży ewentualny dzierżawca może ją wykupić na zasadzie prawa pierwokupu, ale za cenę ustaloną. To jest tak, że sprzedaż w związku z wykonywaniem prawa pierwokupu odbywa się z jakąś szkodą, bo odbywa się za cenę rynkową.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek radnego Sakowskiego. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty przy 1 głosie wstrzymującym.

Do punktu 21

----- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych (obręb Grzybno) przedstawił burmistrz.

Czterech wnioskodawców zwróciło się o kupno w drodze bezprzetargowej nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność gminy. Są to nieruchomości od 108 do 207 m które pozwolą na poprawę warunków zagospodarowania już posiadanych działek.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Do projektu nie wniesiono uwag.

W wyniku głosowania uchwała Nr XX/209/2008 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu

Do punktu 22.

----- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej przedstawił burmistrz.

Projekt uchwały dotyczył sprzedaży na rzecz E. J. Wójcik zam. w Chojnie.

Wnioskodawcy wystąpili z wnioskiem o sprzedaż części z nieruchomości oznaczonej numerem działki 38/73 w obrębie 8 na lotnisku celem poprawienia warunków zagospodarowania działki, której są właścicielami o pow. 963 m². Nieruchomość, którą chcieliby nabyć ma powierzchnię 363 m² i stanowi fragment większej działki. Po wydzieleniu pozostałaby powierzchnia 1253 m² nieruchomości, którą gmina mogłaby sprzedać. Jest tam dwóch właścicieli nieruchomości zabudowanej i drugi właściciel ma część przyległą do budynku jako ogródkową, p. Wójcik nie mają stąd ich wniosek.

Stanowisko komisji komunalnej było pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Komisja finansowa – 2 za, 2 przeciw. Komisja kultury – 2 za, 2 przeciw, 1 wstrzymujący.

Radny S. Kabat – Patrząc na te działki, to wycinając na dzisiejszy dzień te 363 metry dla p. Wójcików na polepszenie warunków to się mija z celem. Bo jeżeli dzisiaj patrząc na tą

działkę w całości to należałoby podzielić na działki budowlane i sprzedać to w przetargu. Jeżeli ta uchwała przejdzie wojewoda ją uchyli ponieważ jest to działka z możliwością dojazdu i nie może być sprzedana na polepszenie warunków. Trzeba ją podzielić i sprzedać ją w drodze przetargu.

Burmistrz A. Fedorowicz powiedział, że zwrócił się do rady ponieważ był taki wniosek mieszkańców Chojny i to rada zdecyduje co dalej. Dalej burmistrz powiedział, że jego zdaniem to nie pomniejszy wartości nieruchomości, bo nawet jeśli by sprzedać w całości to będzie potem kolejny konflikt, że właściciel całej nieruchomości postawi np. płot na oknie p. Wójcików. Jeżeli ten teren zostanie sprzedany to pozostały zostanie wyznaczony do sprzedaży.

Radny W. Skrzypczyk – Radni powinni się kierować nie swoimi sentymentami, antypatiami i emocjami tylko kierować się logiką. Pytam się panie Kabat, czy tu chodzi o nazwisko tego, który chce kupić, czy chodzi o logikę. Bo jeśli chodzi o nazwisko to ja pamiętam pana publikację na temat pana Wójcika. Prawdopodobnie to oddziałuje na pana decyzję ale mam nadzieję, że pan w tej chwili stanie na wysokości zadania radnego i nie będzie się kierował emocjami a będzie się kierował logiką.

Przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie projekt uchwały. Za przyjęciem głosowało 3 radnych, przeciwko 8 radnych, wstrzymało się 4. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nie została przyjęta.

- projekt uchwały stanowi załącznik nr do protokołu

Do punktu 23.

----- Projekt uchwały w sprawie nadania nazw nowo powstałym ulicom położonym w mieście Chojna przedstawił burmistrz.

Proponowane nazwy ulic Hangarowa, Lotników, Szybowcowa dotyczą terenu lotniska.

Firma Stabos, właściciel zakupionych w ubiegłym roku nieruchomości zwróciła się o nadanie numeru porządkowego nieruchomości i należy nadać nazwę ulicy przy której ta firma chce zarejestrować swoją działalność.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Do projektu nie wniesiono uwag. W wyniku głosowania uchwała Nr XX/210/2008 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 24.

----- Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy nowopowstałej ulicy położonej w mieście Chojna przedstawił burmistrz.

Projekt uchwały dotyczył nowej ulicy sąsiadującej z ulicą Mickiewicza. Jest propozycja, by nazywała się Słowackiego.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Do projektu nie wniesiono uwag. W wyniku głosowania uchwała Nr XX/211/2008 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 25.

----- Projekt uchwały w sprawie ustalenia i zatwierdzenia stawki za wodę dla miejscowości Godków Osiedle przedstawił burmistrz A. Fedorowicz.

31 lipca Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych otrzymało od gminy w użyczenie wieżę ciśnien wraz z infrastrukturą techniczną i przyłączami do budynków w m. Godków Os. Jak wiadomo gmina przejęła od PKP 42 mieszkania i w związku z tym jest potrzeba przyjęcia obowiązującej na terenie gminy stawek za wodę tj. 2.17 zł netto za metr sześcienny.

Stanowiska komisji były pozytywne, za przyjęciem projektu uchwały.

Do projektu nie wniesiono uwag. W wyniku głosowania uchwała Nr XX/212/2008 została podjęta jednogłośnie (radny Szeremeta nie był obecny na sali) i stanowi załącznik nr do prot.

Do punktu 26.

----- Projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu osobowego Komisji Rady przedstawił przewodniczący J. Kowalczyk. Projekt uchwały dotyczył nowo wybranej radnej R. Bekier, która wyraziła chęć wstąpienia do składu Komisji Gospodarki Finansowej, Rolnictwa i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego.

Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały. W wyniku głosowania uchwała Nr XX/213/2008 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr do protokołu.

Do punktu 27.

----- Burmistrz A. Fedorowicz udzielił odpowiedzi na pytania radnych zadane w punkcie 8 porządku obrad.

W sprawie gabinetu chirurgicznego burmistrz powiedział, że będzie to priorytetowe zadanie i będzie rozmawiał z lekarzami w poszukiwaniu chirurga, który mógłby przyjmować w Chojnie. Jeżeli uzna się, że jest to lekarz niezbędny to tak jak w przypadku p. Trockiego burmistrz wystąpi do rady z projektem uchwały o wydzierżawienie bezprzetargowe obiektu na potrzeby chirurga. Ale to chirurg musi sam wskazać gdzie chciałby przyjmować, bo tak naprawdę gmina nie ma takich lokali jak na Kościuszki zlokalizowanych w centrum miasta.

Być może tymczasowo w budynku na Jagiellońskiej 12, którym zarządza dyrektor Matolicz i do czasu uregulowania spraw służby zdrowia tam chirurdzy dzierżawiliby lokal na gabinet.

Co do zajęć lekcyjnych dziecka niepełnosprawnego burmistrz powiedział, że nie wiedział o tym, o wielu rzeczach nie wie nie może się dowiedzieć. Dalej burmistrz powiedział, że poprosił dyrektora Gołęba i p. Mieszczzańską, żeby sprawdzili przydział godzin, ponieważ otrzymywał informacje od rodziców, że nie ma języka angielskiego. Dyrektor nie udostępnił żadnych dokumentów stwierdzając, że ma takie prawo. Następnie burmistrz powiedział, że zobowiąże dyrektora do przygotowania informacji, co z zajęciami indywidualnymi dziecka niepełnosprawnego.

Jeżeli chodzi o stawki i rozliczenia za ciepło dyrektor Matolicz zobowiązał się, że przedstawi informację, PUK również przedstawi odpowiednie wyliczenia kosztów, bo głównie zmiana stawek była uzależniona od zmiany opłat za olej opałowy i gaz. W tamtym roku gmina dołożyła do kosztów ogrzewania lokali. Zmiana była na poziomie 70 tysięcy i tylko częściowo obciążono najemców. Około 35-40 tysięcy gmina dołożyła, żeby najemcy nie odczuli drastycznie zmian tych stawek.

Na temat zajęć języka angielskiego burmistrz powiedział, że zostały przedłożone aneksy do arkusza organizacyjnego gimnazjum i jest tam wiele zmian. Nie ma anglistów, są osoby zatrudnione za zgodą kuratora, które uczą angielskiego.

Oдноśnie studiów podyplomowych i zasług p. Gołęba burmistrz powiedział, że ponieważ było tyle pytań postara się odpowiedź dla radnego przygotować na piśmie.

Dalej burmistrz powiedział, że w tamtym roku sprawdzał ilu nauczycieli posiada kwalifikacje, które umożliwią im przystąpienie do konkursu na dyrektora szkoły. Okazało się, że w całej gminie tylko dwóch, którzy pełnili funkcję zastępców jednocześnie, czyli nie ma kadry, która się wcześniej dokształcała. To dyrektorzy dysponują budżetem i mają jakiś procent wydatków przeznaczonych na dokształcanie i to dyrektorzy powinni zachęcać nauczycieli, samych siebie do permanentnego, ciągłego dokształcania. Dalej burmistrz powiedział, że będzie się bardzo cieszył jeżeli któryś z pracowników urzędu, ze względu na zajmowane stanowisko, czy nauczycieli będzie chciał się dokształcać.

Następnie burmistrz przekazał radnemu Kabatowi kserokopie dwóch zarządzeń dotyczących podziału zadań i kosztów organizacji konferencji i powołania komisji ds. organizacji

konferencji Douzelage. Jest tam określona kwota, którą otrzymujemy z Brukseli 10 tys. euro, natomiast 50 tys. zabezpieczono w naszym budżecie.

Na temat poręczeń skarbnik T. Kufłowska powiedziała, że zgodnie z art. 83 ustawy o finansach publicznych, ten artykuł opisuje kiedy i na jaka okoliczność Regionalna Izba Obrachunkowa wydaje opinie. Następnie zacytowała: „Suma zaciąganych kredytów i pożyczek oraz zobowiązań, wyemitowanych papierów wartościowych nie może przekroczyć kwoty określonej w uchwale budżetowej jednostki samorządu terytorialnego.

W przypadku ubiegania się przez jednostkę samorządu terytorialnego o udzielenie kredytu lub pożyczki a także w przypadku zamiaru emisji przez jednostkę samorządu terytorialnego papierów wartościowych organ wykonawczy tej jednostki jest obowiązany opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o możliwości spłaty kredytu lub pożyczki, lub wykupu papierów wartościowych. Opinia, o której mowa jest w ustępie pierwszym jest przekazywana przez zarząd jednostki samorządu terytorialnego, pomiotowi udzielającemu kredytu lub pożyczki oraz podawana do wiadomości podmiotom, do których kierowana jest oferta nabycia papierów wartościowych.”

Ustawodawca już uregulował w jakich okolicznościach burmistrz musi występować do RIO z prośbą o wydanie opinii na temat możliwości spłaty zaciąganego kredytu lub pożyczki, lub emisji papierów wartościowych. Poręczenia nie.

Na pytanie o działkę nr 250 jest to budynek byłego kina o wartości 2,5 mln zł.

W sprawie dzierżawy lokalu Jack Pub burmistrz powiedział, że poprzednio dzierżawca płacił osiemset kilkadziesiąt złotych, po uaktualnieniu stawek płacił półtora tysiąca i złożył wniosek o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron i ta umowa wygasa 30 września z godnie z zapisami umowy.

Jeżeli chodzi o udział radnych w konferencji Douzelage burmistrz powiedział, że przeprasza jeśli kogoś uraził. Natomiast przykro mu, że są radni, którzy dużym łukiem omijają duże imprezy organizowane przez gminę.

Sprawa działek na lotnisku - na tym etapie prokuratorskim sprawa została zakończona. Sprawą dyskusyjną jest problem urolnienia tych terenów, które potem w planie przeznaczone jako działki budowlane.

Odnosnie mogilnika burmistrz powiedział, że już kiedyś informował, że tą sprawą zajmuje się Nadleśnictwo jako właściciel nieruchomości, bo na nim ciąży obowiązek usunięcia odpadów. Jeśli sprawa wygląda na opieszalą zwróci się do nadleśnictwa z zapytaniem jakie kroki podjęli w sprawie likwidacji mogilnika.

Jeśli chodzi o koszty podziału nieruchomości na ten na wyceny zaplanowano 28 tysięcy, wydano 22,5 tysiąca, na podziały działek zaplanowano 120 tysięcy, wydano 102.378 zł.

Radny S. Kabat – Czy dzierżawa wygasająca z dniem 1 września kończy okres sześciomiesięcznego wypowiedzenia. Obowiązuje uchwała i podejrzewam, że w umowie jest zawarte, że obowiązuje okres sześciomiesięcznego wypowiedzenia. Czy umowa została wypowiedziana z dnia na dzień?

Naczelnik wydziału ZBN R. Wołosiak – Sześciomiesięczny okres wypowiedzenia umów dzierżawy czy też najmu nie jest przewidziany żadną z uchwał rady. Taki okres może wynikać tylko z umowy, bowiem nie jest on okresem ustawowym. W stosunku do pana Jacka Fedorowicza nie pamiętam w tej chwili ile wynosił okres wypowiedzenia umowy, prawdopodobnie był okresem ustawowym bądź okresem miesięcznym. Natomiast umowa została rozwiązana na mocy porozumienia stron, około miesiąc czasu od czasu złożenia przez dotychczasowego dzierżawcę wniosku o takie rozwiązanie umowy. To było przewidziane w umowie i tak też się stało.

Radny S. Kabat zwrócił się w sprawie działki byłego kina. Z protokołu burmistrza wynika, że burmistrz polecił nie przeznaczać tego do sprzedaży. Czy to będzie do sprzedaży, czy nie będzie do sprzedaży? Gmina poniosła koszty za wycenę tego obiektu a pan burmistrz

wstrzymuje to, bo jakąś nieruchomością dzierżawi p. Elżbieta Kasuła. Czy od nowa będziemy wyceniać tą działkę?

Burmistrz A. Fedorowicz – Nieruchomość została wyceniona i jest przeznaczona do sprzedaży. Ponieważ umowa dzierżawy kończy się 30 czerwca z upływem roku kalendarzowego. Pani Kasuła jako jedyna osoba będąca na zewnątrz, mająca swój obiekt na tej nieruchomości złożyła wniosek i chce zapłacić za wydzielenie kawałka gruntu. W tym wypadku nie będzie to z niczym kolidowało i nie pomniejszy wartości tej nieruchomości. Jest to kilka metrów, na których jest posadowiony kiosk. Do tematu wrócimy, kiedy będzie wygasła umowa i przystąpimy do procedury sprzedaży.

Radny M. Kozieł – Panie burmistrzu kiedy pan przyjmował urząd to zapewniał nas pan, że pan będzie przyjmował fachowców i ludzi kompetentnych. Może niepotrzebnie czepiłem się pana Wacława Gołęba, ale robi na koszt gminy dwa fakultety, a wiadomo, że brak nauczycieli językoznawców, których nie mogą sponsorować dyrektorzy szkół. Czy nie lepiej te pieniądze zamiast dawać gdzieś komuś dać na fakultety dla nauczycieli, żeby więcej było nauczycieli od języków, czy studia podyplomowe zarządzania oświatą. Jest problem wyłonienia dyrektorów i jakby jeszcze dwóch dyrektorów się zwolniło to musielibyśmy posiłkować się fachowcami z innych gmin. Czy nie zachęcić nauczycieli, żeby robili podyplomówkę i wspomóc ich finansowo i nie będzie problemu ani z nauczycielami do języków ani z osobami, które zarządzałyby szkołą?

Burmistrz A. Fedorowicz – Dyrektorzy dysponują funduszami i przeznaczają je na doksztalcanie nauczycieli. Mogą wykształcić anglistów, mogą przygotować kadre zarządzającą w przyszłości oświatą. Tych pieniędzy dyrektorzy nie wykorzystują. Przynajmniej tak było w latach minionych.

Radny M. Kozieł – Z tego ci ja wiem to nauczyciele zatrudnieni za zgodą kuratora w oparciu o kodeks pracy nie należy im się dofinansowanie od dyrektorów szkół, a językoznawcy prawie wszyscy zatrudnieni są o kodeks pracy, a więc dyrektorzy nie mogą ich finansować. Mi chodzi o tych, którzy mają uczyć języka angielskiego itd.

Burmistrz – Musielibyśmy się teraz odnieść do karty nauczyciela, do ustawy o systemie oświaty i poprosić kogoś z kuratorium, żeby to potwierdził. Zatrudnianie osoby za zgodą kuratora to jest zatrudnianie najczęściej osoby bez kwalifikacji, bez przygotowania pedagogicznego i takiej osobie nie możemy pomóc. Ale dyrektorzy mogą pomóc nauczycielom, którzy chcą dodatkowe fakultety zdobywać. Mają przygotowanie pedagogiczne i doksztalcają się żeby być nie tylko matematykiem ale również nauczycielem innych przedmiotów. W jaki sposób można inwestować w maturzystę, który przyszedł i nie wiadomo jak długo będzie pracował jeśli ma umowę na rok, do czerwca najczęściej, bo przepisy na inne formy zatrudniania nie pozwalają. Ale jeżeli jest to nauczyciel kontraktowy, mianowany to wiemy, że inwestujemy w osobę, która prawdopodobnie dłużej niż rok będzie pracowała w szkole. Natomiast w sytuacji kiedy dyrektorzy często korzystają z byłych absolwentów liceum to nie gwarantują dobrego poziomu nauczania w tej szkole, ale czasami sytuacja jest taka jaka jest, że na wieś czy do innej szkoły trudno jest znaleźć nauczyciela, ale to też świadczy o polityce oświatowej, która była prowadzona. Niekoniecznie przez burmistrza a przez dyrektorów, którzy powinni patrzeć na swoją szkołę i zastanawiać się, kto w przyszłym roku będzie uczył tego czy innego przedmiotu. Są niestety przedmioty deficytowe i są języki deficytowe a więc tu zawsze brakuje specjalistów.

Radny Kozieł – Panie burmistrzu. Mi chodzi o to, że człowiek pracuje półtora roku, robi dwa fakultety na koszt gminy. Czy zna pan przypadek, że pan finansował jakiegoś nauczyciela, chodzi o studia podyplomowe. Czy jakiś nauczyciel dostał dofinansowanie od pana na ukończenie studiów podyplomowych, bo zarobki skromnego nauczyciela a dyrektora AS i IS to są diametralnie różne.

Burmistrz A. Fedorowicz – Jeszcze raz powtórzę. Tymi pieniędzmi dysponują dyrektorzy i nawet nie muszą mnie informować z którym nauczycielem podpisują umowę na doksztalcanie. A więc nie muszę wiedzieć. Jeśli dyrektor nie chce to nie mówi. Osobiście nawet nie mam kompetencji, żeby z nauczycielem umowę podpisać, bo to jest w budżecie dyrektora, w budżecie danej szkoły a nie w budżecie urzędu. Będąc kiedyś dyrektorem szkół wspierałem nauczycieli i nie jednego posłałem na studia wykorzystując budżet szkoły.

Radny W. Fedorowicz – Nauczyciela języka angielskiego nie robi się za pomocą małego kursu a oprócz tego potrzeba jest chęci kształcenia się nauczycieli. Dlaczego nie mamy wykształconych kandydatów na dyrektorów? Bo dyrektorzy nie wysyłają nauczycieli na tego typu szkolenia, bo to jest potencjalne zagrożenie dla nich. Natomiast wie, że nauczyciele na początku roku w każdej szkole opracowują plan doksztalcania i każdy bierze jeśli chce. Najczęściej jednak nie chcą, bo jak ma swój przedmiot to niczego dodatkowego nie chce.

Radny G. Sakowski – Jeżeli nauczyciele chcą studiować podyplomowo to studiuja, bo wiem, że w Szkole Podstawowej nr 2 bardzo dobrze działa ten system. Ale jest problem ze studiami zarządzania w oświacie, bo nauczyciel, który zgłosi się z podaniem do dyrektora szkoły, nie chce się zgłosić bo jest potencjalnym zagrożeniem dla takiego dyrektora. Ja nie wiem, czy z punktu widzenia prawnego ten typ studiów nie należałoby wyprowadzić z kompetencji dyrektorów, bo jest to jakby tworzenie polityki kadry zarządzającej gminy, a nie dyrektora szkoły. On tak naprawdę nie jest zainteresowany, żeby mieć w szkole dwóch czy czterech z przygotowaniem do ewentualnego zarządzania szkołą. Nauczyciele nawet gdyby chcieli podjąć takie studia zarządzania to z czystej obawy jak go potraktuje dyrektor nie podejmują takich studiów.

Radny W. Skrzypczyk – Tu kilku myśliwych się znalazło, którzy dostali jakieś zezwolenie na odstrzał jakichś gołębi. Panie burmistrzu. Być może tak jest, że w szkole za mało jest funduszy, czy w związku z tym jakkolwiek dyrektor, czy jakkolwiek nauczyciel zwrócił się do pana z wnioskiem o to, aby dofinansować jego doszkalanie.

Radny G. Sakowski – Panie burmistrzu prosiłbym, aby na następną sesję poinformować w jakim stopniu jest wykorzystany dodatek motywacyjny dla nauczycieli w szkołach i w jakim procencie dyrektorzy wykorzystują pieniądze przeznaczone na doksztalcanie swoich pracowników. Prosiłbyśmy o takie dane procentowe jak to wygląda.

Radny H. Kłapouch – Panie burmistrzu. Tu na tej sali ileś sesji wstecz stwierdził pan a pana zastępcę potwierdził, że wyście nie wiedzieli w ogóle o sprzedaży tych gruntów, że pan Długoborski został powiadomiony o tym, że trzeba iść do aktu notarialnego w dzień aktu lub dzień przed aktem notarialnym. Więc się pytam. Jeżeli wasza wiedza o sprzedaży tych gruntów była „zero” więc kiedy pracownice ogłosiły przetarg, kiedy pracownice ustaliły termin pierwszego przetargu, drugiego przetargu, która z pracownic obniżyła cenę na te grunty? Chcę wiedzieć jak to się odbyło.

Burmistrz A. Fedorowicz – Faktem jest, że to było podczas mojego urlopu, kiedy zastępcę został poproszony o podpisanie aktu notarialnego. Nie miał tej świadomości, że ten akt dotyczy tych właśnie gruntów, tej nieruchomości. Burmistrz zleca urolnienie terenów przemysłowych, po czym jest prowadzona sprzedaż tych terenów jako rolne z przeznaczeniem pod działki budowlane. Czy to wszystko jest tak jak być powinno? Pani planistka kręci, odwraca kota ogonem, mówi raz tak, raz siak. Ja widzę plan zagospodarowania z obszarem zielonym, rolnym czy rekreacyjnym, po czym w kwietniu pojawia się plan, którego nie widziałem. Dopiero widziałem po uzgodnieniach z wojewodą, że są tam działki budowlane. A więc ktoś kręcił, ale kto to ja nie wiem. Ponieważ prokuratura w dwóch instancjach tego nie ustaliła, w związku z tym trzeba będzie znaleźć inny sposób na rozwikłanie tej sprawy. Z jednej strony chcielibyśmy plan zagospodarowania przestrzennego uchwalić i mieć za sobą, z drugiej strony chcielibyśmy mieć jasność w sprawie. Ja także

chciałbym spokojnie spać i wiedzieć, że jak ktoś puka to do mnie a nie po mnie, żeby mi ktoś potem nie zarzucił, że odstąpiłem od sprzedaży nieruchomości, albo, że sprzedałem działki za tanio, które mogła gmina sprzedać za dziesięć razy wyższą kwotę. Bo wartość tych 15 hektarów wg tamtejszej wyceny była 170 tysięcy, natomiast gdyby to były działki rzeczywiście budowlane, to proszę sobie policzyć na ile działek budowlanych można podzielić 15 hektarów. I tu wszyscy jak siedzicie państwo byście we mnie strzelali, że pozwoliłem na sprzedaż nieruchomości i na utratę dochodów gminy dlatego chcę ten problem rozwikłać raz na zawsze, tak, żeby i były panie naczelniczki i pan Tarnowski i ja, żebyśmy mogli spokojnie spać, chodzić i rozmawiać tak jak ludzie, a nie doszukiwać się nie wiadomo czego.

Radny W. Skrzypczyk – Panie radny Kłapouch. Pan jest przewodniczącym komisji rewizyjnej. Jeśli pan ma tyle zastrzeżeń do tego tematu to myślę, że powinien pan zgłosić wniosek o przeprowadzenie kontroli przez komisję rewizyjną i wyjaśnić to wszystko. W związku z tym, że pana nie stać jest na złożenie takiego wniosku, to ja składam wniosek o przeprowadzenie kontroli przez komisję rewizyjną dotyczącą urolnienia, odrolnienia i sprzedaży działek, o których mowa.

Radny W. Fedorowicz – Tak się złożyło, że ten temat był badany wstępnie przez komisję komunalną. We wrześniu 2005 roku mieszkaniec naszej gminy zwrócił się do pana burmistrza o sprzedaż tych terenów, tych 15 ha. W styczniu 2006 r. pan burmistrz zleca wykonanie urolnienia. Ten teren został urolniony wiosną tego roku. To były tereny, na których czerpano ropopochodne środki. Więc jak to nagle rolniczy teren się zrobił? W 2005 roku lub 2006 zlecono opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego, czyli to urolnienie nastąpiło w trakcie robienia planu zagospodarowania przestrzennego. Oglądałem ten teren 15 ha, które zostały urolnione aktem prawnym, widziałem ładne rysunki – teren przeznaczony na budownictwo jednorodzinne, wyrysowany plan przez planistkę. A więc ktoś podpowiedział, że tam ma być domki jednorodzinne. W związku z powyższym nie wiem dlaczego jest takie zamieszanie kiedy w dokumentach w gminie jest to oczywiste kto, kiedy i co. Dlatego zasadny jest wniosek, niech komisja rewizyjna przepatrzy wszystkie dokumenty. Po urolnieniu natychmiast cena tych gruntów spadła i dzięki temu ktoś, kto pisał wniosek we wrześniu 2005 roku nie zrezygnował z kupna tylko dążył do tego, żeby urolniony teren za marne złotówki kupić.

Radny H. Kłapouch zwrócił się do burmistrza, że chciałby uzyskać dwa ksera tych postanowień, pierwsze i drugie postanowienie prokuratury jako radny.

Radny M. Szeremeta zwrócił się do zastępcy burmistrza W. Długoborskiego – Dlaczego po przejęciu mieszkań w Godkowie Osiedlu przez gminę, ci mieszkańcy płacą więcej za nieczystości.

Prezes PUK Z. Hippmann – Po przejęciu wodociągów w Godkowie cena wody pozostaje na razie bez zmian. Jeżeli chodzi o ścieki cena jest nieco wyższa z tego względu, że poprzednio czyniliśmy usługi dotyczące wywozu ścieków z szamba. Wszelkie awarie wymagające wyjazdu, sprzętu, przepychania itd. płaciły firmy kolejowe, które zarządzały tymi budynkami. W momencie, kiedy PUK przejął całą infrastrukturę koszty wszelkich awarii, wyjazdów ponosi PUK. Oprócz tego, że wozi ścieki tak jak woził ma w gestii całej koszty związane z udrażnianiem, z utrzymaniem kanalizacji. Stąd ta cena jest trochę wyższa.

Radny M. Szeremeta – Nie zadawała mnie ta odpowiedź, bo przedtem ktoś tam obsługiwał tych mieszkańców i też liczył wywóz, konserwację itd. Dzisiaj pobieracie większe pieniądze niż były do tej pory, a oni płacą i tak bardzo duże pieniądze.

Dyrektor ZGM S. Matolicz – Po przejęciu budynków w m. Godków Osiedle była sytuacja taka, że kolej swoich pracowników obciążała inną stawką, a zarządców wspólnoty obciążała wyższą stawką, średnio 15-17% wyższa. Kolej w ten sposób zbierała sobie na

konserwację kanalizacji. Od września została stawka zmniejszona i łącznie z wodą dzisiaj stawka wynosi 18,65 za m³.

Do punktu 29.

----- W wolnych wnioskach przewodniczący J. Kowalczyk odczytał wniosek podpisany przez czterech radnych w sprawie przeprowadzenia kontroli przez komisję rewizyjną działalności Administracji Szkół i Infrastruktury Społecznej, Urzędu Miejskiego w Chojnie oraz Centrum Kultury w Chojnie za okres od 1 września 2007 r. do 30 września 2008. Podpisali M. Kozieł, S. Drapaluk, H. Kłapouch, M. Szeremeta.

Radny Skrzypczyk – Jeśli jest jakiś wniosek dotyczący działalności komisji rewizyjnej to komisja rewizyjna zgodnie ze statutem powinna określić temat kontroli, a nie ogólna kontrola, bo ogólną kontrolę będziecie prowadzili sobie wtedy, kiedy będzie badanie wykonania budżetu. Na dzień dzisiejszy mój wniosek dotyczył konkretnego tematu w związku z powyższym proszę również mój wniosek przegłosować.

Radny Kozieł – Zgodnie ze statutem gminy czterech radnych zgłosiło wniosek, żeby przeprowadzić kontrolę w AS i IS, w urzędzie i C.K. natomiast statut mówi, że odrębnym pismem przewodniczący komisji rewizyjnej powiadamia przewodniczącego rady, burmistrza i jednostkę kontrolowaną o zakresie, o czasie itd.

Radny W. Fedorowicz – Jeżeli my tu wymagamy od pani skarbnik, od burmistrza szczegółowych dokumentów tonie traktujcie pozostałej części rady jak kibiców na stadionie tylko traktujcie ich poważnie. My chcemy wiedzieć jaki jest zakres i temat kontroli.

Burmistrz A. Fedorowicz – Nie ma zakresu kontroli, to nie znaczy, że ta kontrola nie może się odbyć. Ja nie mam nic do ukrycia, natomiast widzę, że ciągle niektórzy radni ChIS we wszystkim co robimy i kierownicy jednostek dopatrują się przestępstwa. Przyszła grupa bandytów i pewno chce tą gminę puścić z torbami. Szukaliście tak długo, prawie dwa lata, szukajcie dalej. Proszę o określenie zakresu kontroli, bo my naprawdę poza tym, że się procesujemy i walczymy z wiatrakami chcielibyśmy normalnie, spokojnie funkcjonować i pracować na rzecz dla dobra tej gminy i jej mieszkańców. Czas wreszcie skończyć z wyimaginowanymi różnymi pomysłami kontroli, może kogoś ustrzelimy, jakiegoś gołębia, a może kogoś trafimy. Może coś tam się znajdzie. Jak się znajdzie to dobrze, to znowu będzie jeden i drugi radny składał wniosek do prokuratury, czy do RIO o naruszenie dyscypliny finansów. Naprawdę nie mamy nic do ukrycia tylko proszę doprecyzować czego ma dotyczyć ta kontrola, czy spraw finansowych, czy kadrowych, czy organizacyjnych, czy postawienia miotły w niewłaściwym miejscu.

Przewodniczący J. Kowalczyk odczytał pismo w sprawie rezygnacji L. Stefańskiego z funkcji przewodniczącego Komisji Kultury z dniem 25 września 2008 r.

Radny L. Stefański – Na wczorajszym posiedzeniu rady sportu pan burmistrz mówił, że na następnej sesji będą rozpatrzone wnioski klubów sportowych z Krzymowa, z Brwic, z Lisiego Pola i Godkowa odnośnie dodatkowego wsparcia finansowego. Jest prośba, czy te środki mogłyby wpłynąć jeszcze przed zmianą budżetu, bo są trudności finansowe.

Burmistrz – Jeżeli pan mecenas powie, a raczej nie powie, że można wydać pieniądze, których w budżecie nie ma to, prześlemy pieniądze dla klubów tylko, że prawnie jest to skomplikowane, ponieważ cała pula została rozdysponowana w momencie rozstrzygnięcia konkursów na działalność sportową. Teraz należałoby zasilić tą część budżetu jakąś kwotą, której brakuje dla Sparty Godków, dla Krzymowa, dla Białeg, Grzybna i Brwic, bo to są kluby, które mają najwięcej problemów jeśli chodzi o funkcjonowanie. W związku z tym pytanie do mecenasa, na ile możemy aneksować i zwykłym zarządzeniem burmistrza zasilić budżety tych klubów bez uchwały rady?

Mecenas K. Judek – Burmistrz może tylko w zakresie swych kompetencji manipulować wewnątrz budżetu. Zaproponował konsultacje ze skarbnikiem, bo lepiej zna się na budżecie.

Radny M. Szeremeta – Trzeba klubom pomóc, a następna sesja będzie za miesiąc. Jest to jednak długi okres czasu. Zmiany w budżecie, które dokonywała rada na wniosek burmistrza były tak robione, że już zadanie było wykonywane a później dopiero były dokonywane zmiany. Przykładem może być archiwizacja urzędu.

Radny W. Skrzypczyk – Po ostatnim spotkaniu na komisji komunalnej z przedstawicielem Dyrekcji Dróg Krajowych była mowa m. in. o chodniku przy ul. Barwickiej. W kularowych rozmowach wypłynął wniosek, że Główna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad bardzo pozytywnie by przyjęła realizację wykonania tego chodnika, gdyby od gminy wypłynął taki impuls chęci współuczestniczenia w tym zadaniu. Remont tego chodnika wyniósłby ok. 60 tysięcy. Czy można by było wystąpić z wnioskiem iż gmina gotowa jest w jakiś sposób wesprzeć ta inwestycję poprzez dofinansowanie jej jakąś kwotą np. 5 tys. zł czy 10 tys. zł.

Burmistrz A. Fedorowicz – Analogicznie tak jak z powiatem musielibyśmy doprowadzić do takiego stanu, czyli porozumienia, określenia wartości zadania i partycypowania w kosztach i jest to możliwe.

Z-ca burmistrza W. Długoborski odniósł się do radnego Szeremety – Tu nie było żadnego zagrożenia naruszenia dyscypliny finansów publicznych, w związku z tym mogliśmy na takie ryzyko sobie pozwolić i wykonywać określone zadanie w obrębie działu, na którym były pieniądze. Natomiast myśmy uczciwie powiedzieli, że wykonujemy pewne zadania, które jakby rozszerzają zakres wydatków i powiedzieliśmy m. in. o kwestiach archiwizacyjnych, ponieważ one były niezbędne do wykonania. Ale gdyby rada nie wyraziła na to zgody to nic by się nie stało, bo można było to zwykłym zarządzeniem burmistrza przenieść w obrębie działu.

Przewodniczący udzielił głosu sołtysowi Kamiennego Jazu, który zwrócił się z pytaniem w sprawie planów odnowy wsi, co w tym temacie się dzieje.

Z-ca burmistrza W. Długoborski – My podczas tej dosyć trudnej pracy, którą wykonaliśmy wspólnie wyraźnie informowaliśmy, że plan jest jak nazwa wskazuje tylko planem, co nie znaczy, że nie należy do niego wracać, realizować go czy próbować realizować. To jest tak samo jak z limitami na wieloletnie programy inwestycyjne. Są to tylko wyznaczone limity, to niczego nie przesądza i nie przekreśla. Jest apel do sołtysów, żeby tego pilnować, żeby przy składaniu swoich wniosków do budżetu zwrócić uwagę na te zadania, które są zapisane w tych planach. Natomiast te plany były nam potrzebne do pozyskiwania środków zewnętrznych z programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Czekamy na te możliwości ale będą możliwe tylko dwa projekty w roku na kwotę od 20 tys. do pół miliona złotych. Te środki pomocowe nie są łatwe do pozyskania i nie wystarczy, że jest plan i że jesteśmy do tego przygotowani. Trzeba złożyć wniosek, trzeba zabiegać o przyjęcie tego wniosku, być zaakceptowanym i wtedy ewentualnie uzyskać pieniądze mając wkład własny. Cała procedura pozyskiwania środków unijnych w ramach RPO przesuwają się. Polska jest dużo dalej do przodu, my jako województwo mamy wydane piętnaście setnych procent. Zostały właściwie dwa działania uruchomione dotyczące małych i średnich przedsiębiorstw. We wrześniu miała ruszyć turystyka i dopiero gdzieś w grudniu być może będą kwestie infrastrukturalne. Cały czas te procedury są odkładane. Nie jest to łatwy proces. Jest bardzo skomplikowany proces oceny. W tej chwili komitet monitorujący przyjął kolejne kryteria oceny zgodności tych projektów ze strategią rozwoju województwa.

Oдноśnie wniosku czterech radnych o przeprowadzenie kontroli przez komisję rewizyjną radca prawny K. Judek powiedział, że przepisy w tym zakresie są dość wątle art. 18a, ust 4 mówi że oprócz badania budżetu i opiniowania absolutorium komisja rewizyjna

wykonuje inne zadania zlecone przez radę w zakresie kontroli. Statut gminy, jeśli chodzi o zlecenie kontroli przez radę w ogóle się nie wyraża na ten temat. Jedynie paragrafie 42, ust. 2 stwierdza, że komisja działa na podstawie zatwierdzonego przez radę rocznego planu pracy, ale to dotyczy wszystkich komisji. W powiązaniu z art. 18a ust. 4 nie można wykluczyć specjalnej uchwały dotyczącej konkretnego zakresu kontroli. Powszechnie tak się robi w poszczególnych gminach. Jeśli jest wniosek w sprawie kontroli Administracji Szkół i Infrastruktury Społecznej w Chojnie za okres od 1 września 2007 do 30 września 2008 to mamy kogo kontrolować i za jaki okres. Nie jest uszczegółowiony zakres przedmiotowy kontroli choć byłby on dla precyzji pożądany.

Radny W. Skrzypczyk – Mój wniosek był bardziej szczegółowy od tego wniosku ogólnego, bo tu się ogranicza od 1 września 2007 do 30 września 2008. Czyli co? W 2005 już nie ingerujemy, nie patrzymy kto zrobił przewalkę na temat urolnienia ziemi a później odrolnienia? Patrzymy tylko co się działo od 2007 roku, a nie miało to przeniesienia do roku 2005? W związku z powyższym panie przewodniczący ja podtrzymuję swój wniosek, który był dokładnie określony jakiej sprawy dotyczy. Dotyczy tego tematu i żeby ten temat był rzeczywiście przez komisję rewizyjną sprawdzony.

Przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie wniosek radnego Skrzypczyka. Za przyjęciem wniosku głosowało 5 radnych, przeciwko 7, wstrzymało się od głosu 1. Przewodniczący stwierdził, że wniosek nie przeszedł.

Radny W. Fedorowicz – Jeżeli mówi się, że rada ustala zadania, a więc nie kontrolujemy firmy, tylko zadanie. A zadanie to jest temat. Zadanie to jest zakres. Zadania określa rada i komisja rewizyjna przedkłada radzie zadania i tematy, które chce skontrolować.

Radny M. Kozieł – zacytował zapis ze statutu: W związku z przeprowadzaną kontrolą członkowie komisji rewizyjnej mają prawo do wglądu do dokumentów kontrolowanej jednostki w zakresie objętym kontrolą oraz żądania ustnych i pisemnych wyjaśnień. O podjęciu czynności kontrolnych komisja powiadamia na piśmie przewodniczącego rady, burmistrza i kierownika jednostki kontrolowanej, określając przedmiot, zakres i datę rozpoczęcia kontroli.

Radny W. Skrzypczyk – Panie Kozieł. Ja wiem, że to jest temat bardzo niewygodny. Panowie wy chcecie coś znaleźć, tylko sami nie wiecie co. A może ktoś wam podpowie co znaleźć. Natomiast było powiedziane, że zbadajmy temat od początku do końca a nie temat, który ma wykazać, że początek nie miał początku, że początku nie było. Nie róbmy w ten sposób. Jeśli badamy jakąś sprawę to badajmy od początku do końca.

Radny S. Błęcki – Komisja rewizyjna będzie działać od dzisiaj w rozszerzonym składzie i wątpliwości i obawy pana Skrzypczyka w tym momencie muszą być troszeczkę powściągnięte, bo jeśli będziemy badali pewne sprawy jesteśmy ludźmi myślącymi, damy sobie radę. Nie będziemy badać pewnych zjawisk od końca.

Radna R. Bekier – Tutaj dzisiaj padło przy uchwale, którą poruszaliśmy dotyczącą działki dla państwa z lotniska, że część rady kieruje się nazwiskiem. Żeby nie być gołosłowna zrobiłam troszeczkę rozeznanie w temacie, bo był dzisiaj wybór wiceprzewodniczącego rady, który również dwa lata temu w listopadzie 2006 roku się odbywał. Może nazwisko pana Tadeusza Kasprzyka i pana Rafała ładniej brzmi jak moje, może pan radny ma inne preferencje, może kamienice chronione prawem jako zabytek nie są atrakcyjne – mówię o sobie, natomiast wtedy nie buntował się, że to gmina będzie bankrutowała. Czy pan miał informacje, że prosperita nastąpiła w tamtym okresie, bo nie bardzo rozumiem. Mówię to dokładnie, że pan kieruje się nazwiskami, sympatiami, antypatiami, czyli jest to taki wybiórczy obiektywizm pana. Natomiast wracając do pracy komisji rewizyjnej, ponieważ pan się tak upiera przy 2005 roku, wiem, że komisja z tamtej kadencji działała aktywnie, bardzo aktywnie. I komunalna i rewizyjna. Nie udało się nic sprawdzić, ubolewam nad tym.

Przewodniczący J. Kowalczyk poddał pod głosowanie wniosek czterech radnych dot. przeprowadzenia kontroli przez komisję rewizyjną AS i IS, urzędu oraz Centrum Kultury. Za przyjęciem wniosku głosowało 10 radnych, przeciwnych nie było, wstrzymało się od głosu 3 radnych. Przewodniczący stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Radny W. Skrzypczyk zwrócił się do radnej R. Bekier – W tej chwili czuję się albo mało inteligentny, bo nie wiem o co pani chodzi.

Dalej radny Skrzypczyk złożył wniosek dotyczący, aby rada zobowiązała burmistrza, aby poczynił kroki do tego, aby spróbować sprzedać działkę pod stacją paliw Setpolu. Umowa na dzierżawę tego terenu zawiera ciekawe sformułowania, które jak gdyby rzutują na to, co działo się w poprzednich ośmiu latach. Umowę podpisał nieżyjący burmistrz Sienkiewicz, natomiast druga strona reprezentował pan Szeremeta. Są tam ciekawe sformułowania. Dotyczy to m. in. zapisu, że czynsz dzierżawny na ten teren będzie rewaloryzowany zgodnie z wskaźnikiem inflacji w drodze negocjacji. To czyli jeśli spółka Setpol nie zgodzi się na rewaloryzację to nie będzie. Jest jeszcze inny ciekawy zapis, że rewaloryzacja tego czynszu nie odnosi się do ostatniej kwoty, która została podniesiona o dany wskaźnik inflacji w danym roku tylko ciągle się wraca do dnia podpisania umowy, do roku 95. Na dzień dzisiejszy gmina finansując budowę stacji paliw poprzez rezygnację z pobierania czynszu, czyli ulg, które Setpol otrzymywał w ramach dzierżawy targowiska jak gdyby rzutuje na dzisiejszy stan finansowy gminy i myślę, że należałoby wyprostować, o co miałem ciągle pretensje do burmistrza Konarskiego, że przez 8 lat nie zdobył się na żaden krok w tym kierunku. Dlaczego? Ja wiem dlaczego, państwo pewnie się domyślacie. W tej chwili mnie niepokoi, że przeze mnie w jakiś sposób lansowany pan burmistrz Fedorowicz też do tego tematu podchodzi bardzo ostrożnie. Być może to wymaga jakiejś ostrożności, natomiast myślę, że gdyby rada pana burmistrza sprowokowała do tych działań to pan burmistrz by już mniej ostrożnie zaczął podchodzić do tego tematu. Tak samo jak bardzo ostrożnie rada powiedziała, że pan burmistrz ma podchodzić do sprzedaży byłego kina. W związku z powyższym chciałbym, żeby rada też w ten sposób podpowiedziała panu burmistrzowi, żeby zająć się tematem działki, którą dzierżawi spółka Setpol, ponieważ wartość tej działki z każdym rokiem spada, a w związku z tym trzeba by było podjąć natychmiast działania, żeby gmina na tym interesie w przyszłości nie straciła. A w tej chwili są takie potrzeby, że z tego tytułu gmina może pozyskać spore pieniądze.

Burmistrz A. Fedorowicz – Plan pracy komisji rewizyjnej wskazuje rodzaj zadań, które komisja rewizyjna powinna w roku budżetowym realizować. W I kwartale odbyła się analiza sprawozdania z wykonania budżetu, w I kwartale merytoryczna i finansowa kontrola targowiska w Krajniku Dolnym, w III kwartale kontrola celowości wydatków na sport i rekreację w gminie Chojna, IV kwartał analiza egzekwowania i ściągalności podatku w gminie Chojna. Nie znajdziemy tego, do czego dzisiaj radni doszli, co nie znaczy, że tego robić nie może. Bo każdy projekt uchwały można przegłosować większością. Ja mam tą świadomość, że niektórzy mają dobrą pamięć, wybiórczą, lepszą, gorszą, chcą o wielu rzeczach pamiętać lub nie, grzebią w życiorysach. Wśród obecnych niektórych radnych są tacy, którzy mają bardziej bogate życiorysy, bardziej atrakcyjne medialnie, sięgające początków tworzenia się struktur samorządowych i też można by wiele mówić, pisać na temat wykorzystywania mienia gminy do robienia prywaty, załatwiania własnych interesów. I dzisiaj niektórzy mówią z zaszczycem, że się troszczą o finanse gminy. O własne już nie muszą, o własne zadbali w latach minionych. I bardzo dobrze. To wynikało z ich operatywności, przedsiębiorczości, sprytu i szczęśliwego zbiegu okoliczności. Natomiast nie po to jest rada miejska w Chojnie, żeby cały czas jak kura grzebała i szukała. Zaczniemy wreszcie pracować a nie grzebać, bo to grzebanie zawsze ma jak kij dwa końce i jak coś wygrzebiemy to się niektórzy mogą nie wygrzebać. Ja śpię spokojnie, mam czyste sumienie i to co robię i co robiłem i co będę robił robię mając na uwadze przede wszystkim uczciwość i

praworządność jak również nie tylko własne sumienie ale publiczne finanse, którymi dysponuję i za które odpowiadam przed komisją rewizyjną, przed radą i przed wszystkimi 14 tysiącami mieszkańców tej gminy. Nadal będę robił to, co wynika z uregulowań prawnych, zgodnie z prawem i zgodnie z własnym sumieniem. Nie mam nic przeciwko komisjom, przeciwko kontrolom. Są potrzebne i się z tego bardzo cieszę, bo wreszcie będzie można powiedzieć, że nie mamy nic do ukrycia i nic mieć nie będziemy.

Radny W. Skrzypczyk sprecyzował swój wniosek – Zobowiązać burmistrza do przystąpienia do przygotowania działki pod stacją paliw w Krajniku Dolnym do sprzedaży.

Burmistrz A. Fedorowicz – To jest tak jakby rada zobowiązywała do wyceny gruntu pod kino, pod kiosk, pod ogródek z przeznaczeniem na inne rzeczy. To wynika z moich zadań, do których zostałem przez radę upoważniony. I znowu będziemy za chwilę wnioskować i uchwalać, co wojewoda i RIO uchylili, bo już raz burmistrz został do czegoś w roku budżetowym upoważniony. Będzie wycena nieruchomości i wtedy zobaczymy dalej. Czy przystąpimy do sprzedaży, czy nie. Takich nieruchomości, podobnych i porównywalnych będzie jeszcze dużo, bo przecież gmina ma trochę tego majątku i nie tyle chce się go pozbyć co chce realizować pewne zadania ustawowe, które z roku na rok są bardziej kosztowne.

Radny Skrzypczyk – Innym tematem jest zajęcie się samą umową i sprawdzenia, czy ta umowa rzeczywiście jest sporządzona zgodnie ze sztuką prawną. Bo na dzień dzisiejszy takie dziwne sformułowania powodują to, że spółka Setpol wg moich obliczeń powinna płacić około 150 tysięcy a płaci 60. Następnie W. Skrzypczyk wycofał swój wniosek.

Burmistrz A. Fedorowicz – Czuję się zobowiązany, żeby tą sprawę wyjaśnić i z mecenasem sprawdzi, czy ta umowa ma wady prawne.

Wobec wyczerpania się porządku obrad i głosów dyskusji przewodniczący zakończył obrady. Koniec godzina 15.25. Na tym protokół zakończono.

Protokołowała
Ewa Wojciechowska

Przewodniczący Rady
Janusz Kowalczyk